Nr. 123. Piątek, 3 Czerwca 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	**ćwierćrocznie** 8 K — h,	**rocznie** . . . 24 K,	**ćwierćrocznie** . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	**miesięcznie** 2 K 70 h,	**półrocznie** . . 12 K,	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister sprawiedliwości zamianował naczelników kancelaryj, Izraela Mendla Händla w Samborze i Stefana Pasławskiego w Stanisławowie, starszymi naczelnikami kancelaryi z pozostawieniem ich w dotychczasowych miejscach służbowych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło uchwalone na X. zwyczajnem walnem zgromadzeniu akcyonaryuszy „Akcyjnego Towarzystwa dla wyrobów tkackich i sukienniczych“ w Łańcucie z 10 lipca 1909 zmiany §§ 16 i 25, ustęp pierwszy, dotychczasowego statutu Towarzystwa.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Jana Dębskiego, dr. Sloima Herscha Staina, dr. Józefa Chojnackiego oraz praktykanta konceptowego skarbu Emila Henryka Rudzińskiego.

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie borszczowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 19 lipca, dla grupy gmin miejskich na 20 lipca, dla grupy większych posiadłości na 21 lipca b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie borszczowskim wybierają:

grupa większych posiadłości dziewięciu (9) członków;

grupa miast i miasteczek pięciu (5) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 1 czerwca 1910.

L. VIII./a 1342.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu urządzenia przewozu linowego na uregulowanem korycie rzeki Bystrzycy pod Jezupolem w miejscu, w którem przejazd w bród był wykonywany w klm. 6·4 tej rzeki, odbędzie się wodno-prawne dochodzenie wraz z rozprawą ekspropryacyjną w Jezupolu dnia 24 czerwca 1910 i rozpocznie się o godzinie 9 minut 30 przed południem.

Komisya zbierze się w powyżej oznaczonym czasie na miejscu przewozu przy parceli dworskiej l. kat. 1422 4 w Jezupolu.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878, Dz. p. p. nr. 30 w kancelaryi obszaru dworskiego w Jezupolu, a projekt w starostwie w Stanisławowie, począwszy od dnia 10 czerwca 1910 przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Stanisławowie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonemi robotami i potrzebnem do tego wywłaszczeniem.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 1 czerwca 1910 r. l. XVII. 3647/12/18 w sprawie wprowadzania zwierząt i produktów zwierzęcych z Bośnii i Hercegowiny, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 2 czerwca.

Najj. Pan na ziemi bośniackiej.

Z Serajewa telegrafują: Wczoraj o godzinie 11 przed południem Najj. Pan z Najwyższym Dworem, PP. Ministrami i dygnitarzami jawił się na tarasie konaku podczas defilady dzieci szkolnych, prowadzonych przez nauczycieli. Defilada trwała pół godziny, poczem 200 dziewcząt i chłopców odśpiewało hymn ludowy. Monarcha, który podczas defilady stał, kazał przywołać do siebie dyrygenta chóru i wyraził mu podziękowanie. Wobec otoczenia Najj. Pan wyraził się z wielkiem zadowoleniem o tej imponującej i wzruszającej serce owacyi, która Mu sprawiła ogromną radość.

Serajewo. Podczas wczorajszego przyjęcia korpusu oficerskiego w budynku rządowym Najj. Pan wypowiedział następujące słowa:

„Odczuwam głęboką radość widząc panów zebranych koło Mnie. Jawiliście się tu jako reprezentanci Moich wiernych wojsk, które temu krajowi zapewniają bezpieczeństwo na zewnątrz i pokój na wewnątrz. Wysoko ceniąc wasze wojskowe powołanie, oddaliście się ściśle wojskowej służbie, a pomagaliście także w pracy, ażeby temu krajowi zapewnić dobrobyt. Z radością i dumą może spojrzeć wojsko w Bośnii na swoją 32-letnią działalność, co z najserdeczniejszem podziękowaniem stwierdzam, łącząc z tem życzenie, aby duch, który was ożywia, przetrwał długo, wzmacniając siły armii.“

*

Pisma wiedeńskie i budapeszteńskie przepełnione są sprawozdaniami z przebiegu dni uroczystych.

O wtorkowych uroczystościach czytamy między innemi w jednym z listów z Serajewa: Stan powietrza był trwale niepomyślny; od czasu do czasu deszcz padał. Monarcha na przyjęcie hołdowniczych deputacyj udał się do pałacu rządu krajowego w otwartym powozie i tak samo wracał. Popołudniu przy objażdżce po mieście wybrał się Monarcha wprawdzie w zamkniętej karecie, jednakowoż później zmienił ją na otwarty znowu ekwipaż. Głębokie wrażenie wywarły odpowiedzi Monarchy na przemowy przywódców deputacyj i prosty, podbijający serca, sposób, w jaki rozmawiał z wielu osobami. Monarcha był w wybornem usposobieniu. Do szefa kraju Varešanina miał powiedzieć: „Odkąd to wszystko zobaczyłem, czuję się o dwadzieścia lat młodszym“.

Mimo niepogody panował w mieście ruch nadzwyczajnie ożywiony. Ludność korzystała z każdej sposobności, by Monarsze składać entuzyastyczne hołdy. Pojazd Cesarski wszędzie witano rozgłośnem, długo niemilknącem: „Živio!“

Powszechna wystawa sztuki polskiej we Lwowie 1910.

II.

(Ogólny przegląd).

W artykule o otwarciu wystawy pisałem, że przedstawia się ona nadzwyczaj korzystnie; rzeczywiście starano się o jak najlepszy wygląd, rozmieszczono obrazy, o ile to tylko było możliwe, umiejętnie i z pewnym smakiem, postarano się o dzieła, które dobrze świadczą o sztuce naszej i ciągłym jej rozwoju. Możnaby zarzucić kierownictwu wystawy, że nie dość ściśle trzymało się pewnej jakiejś idei zasadniczej, że porozrzucano obrazy różnych epok, „szkół“ i „kierunków“ — jak się zwykło u nas mówić — że nie ma wytycznej linii, podług której możnaby się dokładnie oryentować w tej masie płócien i rzeźb, powstałych dawno już lub też kilka tygodni temu, w kraju lub zagranicą (co w twórczości odgrywa wielką rolę, a na co stosunkowo mało się zważa!), że dość nieuchwytnie i trudno jest wyraźnie śledzić etapy rozwoju czy to poszczególnych artystów, czy też całej naszej sztuki ostatniego dziesięciolecia, że wiszą obok siebie rzeczy odmienne stylem, techniką i kompozycyą, że.... dużo takich „że“ dałoby się wymienić. Kto jednak widział wielkie wystawy zagraniczne, w które wkłada się prawie miliony i które w innych warunkach, niż nasze, powstają, a przecież niejednokrotnie mają usterki i braki, kto wie z jakim trudem i tysiącznemi przeszkodami „Powszechna wystawa sztuki polskiej we Lwowie“ doszła do skutku, jak mało na to było pieniędzy i czasu, jak trudno było zebrać materyał i t. d., ten przyznać musi, że wystawa taka, jaka jest, udała się nadspodziewanie. Nie trzeba tylko zbyt skrzętnie doszukiwać się braków, które zawsze i wszędzie wyszperać można, lecz także musi się i to mieć na uwadze, że jest to niejako pierwsza próba wskrzeszenia stałej takiej wystawy we Lwowie co lat kilka, próba, która w rezultacie, bez przesady powiedzieć można, chlubę przynosi i artystom i dzielnym inicyatorom i miastu, które tym obywatelskim czynem zasłużyło sobie na uznanie i podziękę. Ten, być może, że niezupełnie jeszcze dokładny przegląd sztuki naszej za ostatnich lat dziesięć, sztuki, mającej pełne prawo uznania i zbytu na szerokim rynku światowym, na którym dotąd ciągle jeszcze sztuka ta albo zbywana jest milczeniem uporczywem, albo traktowana jest po macoszemu, raz jeszcze nas przekonuje o żywotności naszej, sile i ciągłym postępie naprzód, daje możność szerokim warstwom przypatrzenia się bliżej temu, o czem tak mało się u nas wie i co tak ciągle jeszcze fałszywie się ocenia, lub też nie docenia się zupełnie. I w tem znaczenie wielkie tej pożytecznej wystawy i jej duża wartość, nie tyle może dla historyka sztuki ile przedewszystkiem dla tych, którzy nie mają ani czasu, ani sposobności śledzić i badać to, co na polu sztuki Polska w ostatnich czasach dała. Materyału jest dosyć: prawie nikogo nie brakuje!

Ciekawym jest fakt, że nasi najwięksi wystąpili dość skromnie i nie dali rzeczy nadspodziewanych, lub też takich, któreby coś więcej o nich powiedziały, ponadto, cośmy już dawno u nich widzieli i cenili, gdy tymczasem „najmłodsi“ wystąpili z rzeczami, w których widoczne jest staranie o jak najlepsze sprezentowanie się; bardzo często zastanawia i mile uderza dobry rysunek, koloryt i nieprzeciętna kompozycya, całość opracowana rzetelnie, nawet u tych, u których często wytykaliśmy brak tego podczas wystaw w Tow. Przyjaciół sztuk pięknych.

Najsłabiej stosunkowo jest reprezentowany Lwów! wielu bardzo artystów wystąpiło z jednym lub dwoma obrazami, kilku zupełnie jest nieobecnych (na razie notujemy Bratkowskiego) — a właśnie przecież oni, będący tu, na miejscu, mogli nawet lepiej i swobodniej do wzięcia udziału w wystawie się przygotować, niż ci, których sprowadzało się daleko, nieraz z zagranicy.

Z obrazów wybijających się na naczelne miejsce, wymienić należy: Boznańską, Mehoffera, Malczewskiego, Augustynowicza, Axentowicza, Chełmońskiego, Fałata, Kossaka, Styków, Wywiórskiego i t. d., których dali rzeczy jużto dawniejsze i znane, już też nowe dzieła; z młodszych: Ruszczyca, Jarockiego, Pautscha, Kamockiego, Sichulskiego, Wygrzywalskiego, Uziębłę, Rembowskiego, Mutermilchową, Filipkiewicza, Czajkowskiego, Ćwiklińskiego, Rychter-Janowską, Janowskiego, Bukowskiego, Skotnickiego — oraz rzeźby Glicensztajna i Dunikowskiego.

Wystawa nie jest jeszcze kompletna, brak kilku artystów — nie wymieniamy tu również artystów zmarłych, jak Stanisławskiego, Wyspiańskiego i innych, lub też tych, których działalność artystyczna przypada na czasy nie współczesne.

Całość podzielona jest na trzy duże sale i piętnaście mniejszych; jedną z wielkich sal zajęła przeważnie krakowska „Sztuka“, drugą dzieła Malczewskiego, Styków, Merwarta, Wodzinowskiego, Żmurki, Krzesza, Tetmajera, Chełmońskiego, Rauchingera i kilku jeszcze innych; w trzeciej sali, prócz kilkudziesięciu obrazów starszych i młodszych artystów, wisi olbrzymie płótno Wierusza-Kowalskiego z Monachium. Sala ta była jedną z najmilszych, miała pewien wdzięk i nawet styl pewien przed.... zawieszeniem obrazu Kowalskiego. Pominąwszy jego wartość artystyczną, o której napiszemy przy szczegółowem omawianiu poszczególnych dzieł, wyznać musimy, że sala ta zupełnie straciła na swoim wyglądzie! — Ten kolos, sprowadzony z Monachium, poprostu ogromem swoim przytłoczył sąsiadujące z nim płótna! — nie w tej sali jego miejsce; taka rzecz powinna mieć osobną ubikacyę i to stosunkowo nie tak małą jak ta, w której się mieści. Rzecz malowana jest panoramicznie i powinna być, jak tego rodzaju utwory, oglądana z dość znacznej odległości, przynajmniej z takiej, jaką jest długość przekątni całego obrazu; tymczasem „Napad wilków“ długi jest 10 metrów, a cała sala szeroka 5 do 7 metrów! Zresztą mniejsza o to, że dobrze nie można mu się przypatrzeć, tylko, jak teraz nikną te otaczające go obrazy, które robią wrażenie, że.... aż skuliły się ze strachu! Wiemy, że rzecz taka jest konieczną na wystawie, gdyż robi „kasę“, zresztą płótno to ma swoje wielkie zalety techniczne; tem tylko chyba da się usprawiedliwić umieszczenie go w tej właśnie sali, że gdzieindziej miejsca nie było.

Osobne sale, lub przeważną część sal zajmują dzieła Wyspiańskiego, Stanisławskiego, Stachiewicza, Rychter-Janowskiej (szkoda, że doskonałe jej makaty nie wiszą gdzieindziej i wyżej cokolwiek!) i Męciny-Krzesza; specyalny pokój mieści dawny „Paon“ krakowski z całem mnóstwem rysunków Wyspiańskiego.

Strona dekoratywna wystawy skromna, niewyszukana, ale ładna; znany w tym „fachu“ Wygrzywalski, stworzył wnętrza miłe, harmonizujące dobrze z otoczeniem — przytem dywany, chodniki i wiele kwiatów, składają całość, w prostocie swojej sympatyczną i pociągającą; przepychu w tem niema, nawet jakiejś wytworniejszej okazałości, lecz jest pewna serdeczna atmosfera, elegancya i smak. — „Mimo wszystko czuć tu już Europą“, jak się wyraził jeden ze znanych i wykwintnych mecenasów sztuki — ja powiedziałbym może, iż zapachem lasów naszych, łąk i kwiatów, nie tak bujnych może jak gdzieindziej, niemniej atoli pięknych i godnych poznania....

Przystąpmy jednak do szczegółowego rozbioru najważniejszych dzieł.

Artur Schröder.

Objażdżka Monarchy po mieście rozpoczęła się o godzinie 4 po południu zwiedzeniem rz. kat. katedry, gdzie u wejścia powitał Najdost. Gościa ks. arcybiskup dr. Stadler i infułat ks. Saric na czele duchowieństwa. Szpaler tworzyły Siostry reguły św. Franciszka. Najj. Pan przeszedłszy szpalerem, ukląkł przed wielkim ołtarzem i odmówił krótką modlitwę, poczem arcybiskup udzielił Władcy błogosławieństwa.

Przy wejściu do kościoła i wyjściu liczny zastęp dziewczątek w bieli wznosił na cześć Monarchy okrzyki, które powtarzała potem publiczność w nieskończoność.

Następnie udał się Najj. Pan do prawosławnej cerkwi metropolitalnej, gdzie imponujący hołd zgotowała Mu serajewska gmina grecko-oryentalna. Przełożony tej gminy i duchowieństwo powiedli Monarchę do tronu wzniesionego w głębi. W głównej nawie tworzyły szpaler dziewczęta w strojach narodowych serbskich. Łaskawie przyjąwszy wspaniały bukiet, Najj. Pan z wyżyn tronu przysłuchiwał się modłom, które odprawił metropolita.

Ztąd pojechał Władca do słynnej moszei Begova, którą zewnątrz i wewnątrz zdobią napisy z koranu i arabeski i która także co do samej budowy jest przepysznym okazem oryentalnej architektury. U bramy dziedzińca przełożony gminy muzułmańskiej powitał Władcę przemową w języku niemieckim. Młode dziewczę w stroju z białego jedwabiu, z bogatem na wschodni sposób przystrojeniem fryzury i szyi, wręczyło Monarsze bukiet. Najj. Pan z upodobaniem przez chwilę przyglądał się młodocianej Turczynce, poczem przeszedł obok studni osłoniętej gałęziami co najmniej tysiącletniej lipy ku portalowi meczetu, w którego głębi, przybycia Władcy oczekiwał *reis el ulema* na czele grona duchownych muzułmańskich. Po krótkiem powitaniu oprowadzono Najj. Pana po moszei, której całą posadzkę wyścielały dywany. Monarcha wstąpił wreszcie na tron wzniesiony naprzeciw kazalnicy, po boku zaś ustawili się dygnitarze i świta. Wówczas *reis el ulema* odprawił modły, w których wzięli udział liczni ulemowie. Po odprawieniu modłów Najj. Pan zwiedzał dalej moszeę, w końcu zaś opuścił ją i szpalerem alumnów szeryatu udał się ku bramie, przy pożegnaniu dziękując łaskawie duchowieństwu za zgotowane przyjęcie.

W drodze do sefardyjskiej synagogi („*sephardim*“ nazywają spaniolów, Żydów hiszpańskich), zwiedził Najj. Pan bodaj czy nie najcharakterystyczniejszą dzielnicę miasta t. zw. Carsiję, zamieszkałą przez rękodzielników, którzy wyrabiają i sprzedają bośniackie specyalności.

U wstępu do synagogi witał Monarchę zastęp dziewczątek w oryginalnych strojach spaniolskich. Synagoga była rzęsiście oświetlona. Najj. Pan zajął miejsce przed arką przymierza i wysłuchał modłów odprawionych na Jego intencyę.

Niemniej uroczyście przyjęto Władcę w kościele protestanckim nad brzegiem Miliacki. Powitany przez proboszcza Ludwika Schäfera, wysłuchał Monarcha także tutaj modłów za Jego pomyślność.

Ostatnią z rzędu świątynią, jaką Najd. Gość zwiedził, było „Templum“ austro-węgierskiej żydowskiej gminy wyznaniowej. Monarchę powitał st. rabin dr. Weszel przemową w języku niemieckim.

Wzdłuż Quai obległonego przez nieprzejrzane tłumy ludności pojechał jeszcze Najj. Pan do ratusza, którego piękna budowa zwróciła na siebie uwagę Władcy i zjednała sobie Jego uznanie.

Wyrażonej w języku francuskim prośbie, by Najj. Pan raczył zapisać Swe imię do złotej księgi miasta, uczynił Monarcha zadość, poczem okrzykiwany ze czcią przez publiczność powrócił do konaku.

O godzinie 7 wieczorem odbył się pierwszy obiad Dworski.

Z komisyi budżetowej Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej sprawozdawca p. Górski referując o rozdziale „Centrala“ i szkoły wyższe, przedłożył rezolucyę, w której wzywa się Rząd, aby akcyę, dążącą ku wyekwipowaniu i rozwinięciu budynków szkół wyższych, katedr nauczycielskich i instytutów uwolnił od wszelkiej biurokratycznej i fiskalnej małoduszności, odpowiednio do interesów kulturalnych wszystkich narodów przedłożył szczegółowy program prac i energicznie dbał o to, aby wszystkie urządzenia austryackich szkół wyższych możliwie szybko doznały odpowiedniego rozwinięcia, stosownie do możliwych wymagań naukowych. Zważywszy, że szkoły wyższe z powodu niestosunkowo silnego wzrostu frekwencyi w ostatnich latach i z powodu braku ubikacyj doszły do granic możności swego działania; zważywszy dalej, że te zakłady nie są w stanie kształcić studentów wszystkich narodowości w ich języku ojczystym i na podstawie ich narodowej kultury i nauki, powinnoby się Rząd wezwać, by usiłowania swoje z całym naciskiem i świadomością celu prowadził dalej w tym duchu, aby poczynione zostały wszystkie środki przygotowawcze do utworzenia nowych szkół wyższych w takich miejscowościach, w których dane są warunki spokojnego i pomyślnego rozwoju tych zakładów naukowych.

Dalsza rezolucya p. Góskiego wzywa Rząd, by postarał się o zaopatrzenie docentów prywatnych i nauczycieli, pozbawionych środków, a w uwzględnienia godnych wypadkach policzył czas, spędzony w charakterze docenta prywatnego, do służby normalnej.

P. dr. Głąbiński referował „szkoły średnie“ i „biblioteki naukowe“. — Mowca wskazał, że w tegorocznym budżecie uwzględniono szereg życzeń Izby, wyrażonych w rezolucyach, uchwalonych w r. z. co do otwarcia i rozwinięcia państwowych szkół średnich, oraz co do upaństwowienia i subwencyonowania prywatnych szkół średnich. Zajmował się dalej zarządzeniami, jakie wydało Ministerstwo oświaty w r. z. na polu pedagogicznem. — Wydano nowy plan nauki w szkołach realnych, poddano istotnej reformie kwestyę uprawnienia — tak, że absolwenci szkół realnych mają ograniczony, dodatkowy egzamin z łaciny i propedeutyki filozoficznej, aby potem mogli być przypuszczeni do studyów w Uniwersytecie. Nowe przepisy co do egzaminu dojrzałości okazały się według sprawozdań krajowych władz szkolnych bardzo korzystne. — Nowy sposób klasyfikowania i egzaminowania toczy jeszcze ciężką walkę z tradycyą, stwierdzone jest jednak, że obecnie więcej się naucza, a mniej egzaminuje. Rok obecny stoi pod znakiem popierania wychowania fizycznego uczniów w szkołach średnich.

Wkońcu mowca wniósł rezolucyę co do przyznania dodatku drożyźnianego dwuprocentowego, 200 kor., suplentom; co do przyspieszenia budowy budynków na pomieszczenie szkół średnich; co do wydatnego subwencyonowania liceów żeńskich, gimnazyów żeńskich; oraz co do stworzenia państwowych szkół średnich dla dziewcząt.

P. Malik domagał się zniesienia przymuszania dzieci szkół ludowych do ćwiczeń duchownych i nalegał na przeprowadzenie uchwalonej w r. z. rezolucyi w sprawie subwencyonowania gmin starokatolickich. Mowca przemawiał wkońcu przeciw utworzeniu Uniwersytetu słoweńskiego i włoskiego, jako żądaniu nieuprawnionemu, a za należytem zaopatrzeniem Uniwersytetów niemieckich.

P. Nemec oświadczył, że panujące z powodu bankructwa finansów krajowych, stosunki szkolne w Czechach są skandalem kulturalnym i domagał się powszechnego i równego prawa wyborczego do Sejmu czeskiego. Mowca wskazał na zaostrzenie się przeciwieństw narodowych wskutek zamknięcia szkoły i ogródka dla dzieci czeskich w Prostornie (Unterthemenau). Domagał się dalej p. Nemec utworzenia Uniwersytetów narodowych w Tryeście, Bernie morawskiem, we Lwowie dla Rusinów i w Lublanie.

P. Sylvester wskazał na konieczność reformy technicznych szkół wyższych i wydziałów prawniczych.

P. Kotlarz przyłączył się do wywodów innych mowców czeskich w sprawie żądań uniwersyteckich i popierał wniosek p. Stanka co do upaństwowiania szkoły im. Komensky'ego w Wiedniu.

P. Kramarz omawiając kwestye uniwersyteckie, oświadczył, że utworzenia Uniwersytetu ruskiego nie można już przez czas dłuższy odkładać; życzeniem mowcy i wszystkich posłów czeskich jest, aby w tej kwestyi Polacy i Rusini porozumieli się pokojowo. Wobec żądania podniesionego przez Włochów w sprawie otwarcia Uniwersytetu włoskiego, oświadczył mowca, iż Czesi nie mogą sprzeciwiać się temu żądaniu, jednak mowca musi zwrócić uwagę Włochów, aby uznali kulturalnie uprawnione żądania Słoweńców, a nie deptali ich nogami.

P. Minister oświaty hr. Stuergkh podziękował referentowi p. Górskiemu za to, że uznał dobrą wolę Ministerstwa oświaty, a specyalnie za to, że podniósł to, co Ministerstwo oświaty uczyniło w ostatnim roku. Kwestya remuneracyi dla docentów prywatnych jest sprawą doniosłą pod względem finansowym, rozwiązanie jej atoli może nastąpić dopiero po rozwiązaniu kwestyi czesnego. Co do ogólnej rezolucyi referenta P. Minister oświadcza, że odpowiada ona inten-

12)

ZWYCIĘZCA.

(Edouard Rod: „*Un vainqueur*“).

IV.

(Ciąg dalszy).

Soutre nie poruszał się wcale; nie śmiał sprzeciwiać się pryncypałowi, a potwierdzając jego zdanie lękał się ściągnąć na siebie niezadowolenie narzeczonej. Zresztą w tej kwestyi nie miał żadnego zdania. Ale pani Délémont i w tej ostatecznej decyzyi, znajdowała jeszcze powód do zaniepokojenia!

— Jakto? on tu ma być, w fabryce?... Może byłoby lepiej wysłać go gdzieindziej....

— Zobaczymy.... zobaczymy później. Jeżeli się okaże solidnym i inteligentnym, dlaczegożbym go nie miał zatrzymać? Ułatwi mu się drogę.... Zostanie kontrmetrem.... Co mówisz na to, Soutre?

I wstał nie czekając odpowiedzi.

Udano się do ogrodu, gdzie przypuszczano, że dzieci się bawią, korzystając z pięknego wieczoru. I rzeczywiście czterej mali Romanèchowie znęcali się tam nad Walerym. Bawiąc się niby w żandarmów, ścigających złodzieja, bili go niemiłosiernie. Stary Romanèche wytargał ich za uszy.

— A wy małe łotry! Jakże tak można.... czy nie wiecie, że to sierota? Gdzież są wasze uczucia?

Estella marzyła na ustroniu. Gdy się rozchodzono, ona zatrzymała dłużej w swych dłoniach rękę p. Soutre i uścisnęła ją, chcąc w tym uścisku wypowiedzieć wyznanie, któreby on mógł zrozumieć. Ale Soutre myślał tylko o Alicyi i nie domyślał się niczego.

V.

Po odejściu Romanèchów, późnym już wieczorem dyskusya trwała w dalszym ciągu w sypialni pp. Délémontów.

Jedną z najgorszych wad pani Délémont było to, że lubiła obstawać przy przedmiocie, który był powodem sprzeczki czy niezgody. W ten sposób zaostrzała wszelkie nieporozumienia, przedłużając je: jeżeli w pierwszem starciu poniosła porażkę, poczynała narzekać bez wszelkiej godności a w nieskończoność; jeżeli zaś przypadkiem poczuła przewagę, wówczas wyzyskiwała ją do ostatecznych granic, nie krępując się względami szlachetności. Gdy walka taka wybuchła w dzień, mąż salwował się zwykle ucieczką. Ale wieczorem musiał szukać innych środków obrony. Odwracał się do ściany i udawał, że nie słyszy, że pogrążony już w śnie głębokim; albo starał się przerwać dyskusyę tym tonem ostrym, którego używał wobec swych robotników, a który przechodził nieraz w krzyk, by zachować sobie ostatnie słowo. To oczywiście pozostawało przy nim, ponieważ głos jego zagłuszał wszystko. Upokorzona porażką, żona zamykała się w milczącym żalu: były to wówczas ciężkie westchnienia, łkania stłumione, dąsy, cały aparat obrażonej miłości własnej, który ciężył na nim i nie dawał mu spoczynku. Nie przypuszczał on ani na chwilę nawet, że te dąsy były wyrazem długich cierpień, nadto długo tłumionych; podczas kiedy on zapominał łatwo o błahych powodach sprzeczki, żona jego znosiła formalne tortury, dręczona wyrzutami sumienia, obawą, skrupułami, przywodząc sobie na pamięć wszystkie swoje rozczarowania, rozdrażniając rany i kręcąc się w kółko w szczupłym zakresie takich np. myśli: „Nikt mnie w domu tym nie kocha; jakążby im radość sprawiła śmierć moja! Nie jestem odpowiednią żoną dla mego męża, ani matką, jakiejby potrzebowały jego dzieci. Pragnęłam dla nich dobra a przyniosłam wszystkim nieszczęście! I po co ja istnieję?“

Zwolna myśli te rozpraszały się, traciły kształt swój i znaczenie i rozpływały się w jakiś chorobliwy smutek, którego ucisk ona czuła, nie rozróżniając już powodów.

Takie przykre zajścia wieczorne nie przeszkadzały zresztą jej wcale rozpocząć nazajutrz nowej sprzeczki i to z powodu błahej drobnostki, sprzeczki, w której znowu padała ofiarą. A w pożyciu wspólnem nic chyba niema gorszego nad to nieustanne rozpoczynanie drobnych utarczek, których szereg zapełnia dni i życie całe!

Tego wieczora sprzeczka przybrała poważne rozmiary.

Poprzednia dyskusya podnieciła niespokojny umysł pani Délémont, w którym najmniejsze troski przybierały olbrzymie rozmiary. Nie chciała zważyć, że mąż jej, sam zdenerwowany, będzie przykrzejszy niż kiedykolwiek i zaczęła go dręczyć pytaniami, z których każde go raniło: „Czem właściwie była ta siostra, o której istnieniu nawet dotychczas nie wiedziała? Jak on mógł pozostawić ją w takiej nędzy? Co było wiadome o ojcu Walentego? A inne siostry i bracia? On nigdy o nich nie mówił. Dlaczego? Gdzie oni byli? co robili? Z czego żyli?“ Délémont zbywał zrazu zapytania ogólnikami, tonem znudzonym, potem przestał odpowiadać. A ona stawiała pytania, powtarzając nieustannie:

— Ja muszę wiedzieć! Muszę! Oddawna wiedzieć powinnam. Każda kobieta na mojem miejscu zapytałaby się o to...

Na pół rozebrana usiadła na łóżku, obejmując głowę w obie dłonie. Pan Délémont rzucił swój surdut wściekły na krzesło i chodził po pokoju, gryząc wąsy, z założonemi w tył rękami. Niezadowolony z samego siebie, ścigany od wczoraj wewnętrznymi wyrzutami sumienia, które teraz usta obce głośno mu powtarzały, z trudnością hamował wybuch gniewu. A oto żona jego w rozżaleniu swem poczęła wytaczać nowe skargi, żadnych nie mające podstaw, których dotąd nie wypowiadała nigdy, a które go do żywego dotknęły:

— Widziałam przed sobą zadanie do spełnienia... piękne zadanie! Żal mi było tych dziewczątek bez matki... Pragnęłam poświęcić się dla nich... A oto one właśnie mnie odepchnęły!... Ach, nikt mnie tu nie zrozumiał... Jestem obca w tym domu! A jednak... jeśli ten dom jeszcze istnieje, to moja zasługa; któż go podtrzymał? kto? Tak, tak... bezemnie, cóżby się stało z fabryką?

Délémont rzucił teraz kamizelkę na surdut i nakręcał zegarek. Nagle wstrzymał się, położył pospiesznie zegarek na marmurze kominka i drżący cały zwrócił się do żony, z groźnym płomieniem gniewu w oczach.

— Co ty wygadujesz? Włożyłaś kapitał w przedsiębiorstwo. Czyżbyś przypadkiem była niespokojna? Czy twoje pieniądze nie są równie bezpieczne, jak gdyby były w Banku francuskim?

Lecz ona nie umiała się cofać, nie panowała już nad swymi nerwami, rozstrojonymi wysiłkiem całego wieczora. Czuła dobrze, że jej słowa dotykają i drażnią męża; byłaby chętnie je cofnęła i użyła innych, ale uczynić tego nie zdołała. I jakby obca jakaś dusza przemawiała jej ustami, rzekła:

— Czy jestem niespokojna? Kto wie? Bo i jakże mieć zaufanie? Wszystko jest ukryte, wszędzie tajemnice. Ot, naprzykład, ta niespodzianka.... ta siostra.... ten siostrzeniec bez nazwiska... Być bardzo może, że pewnego pięknego dnia i ta fabryka... Kto tam wie, jakie są jej podstawy?...

— Milcz! — krzyknął Délémont — fabryka stoi mocno! Znam się na tych rzeczach.... zbudowałem ją na opoce.... Dowiedz się o tem raz na zawsze i pozostaw mnie w spokoju....

Ona nie zaniechała odpowiedzi. W ciszy nocy rozbrzmiewały ich dwa głosy: jeden wściekły, rzucający groźby, przekleństwa, bluźnierstwa; drugi lękliwy, skarżący się, lecz nieustanny....

Odgłosy tej sprzeczki rozchodziły się po całym domu, a doszły i do pokoju Alicyi, gdzie wszedł właśnie Bernard, aby porozmawiać z siostrą o wypadkach dnia.

Pokój ten urządzony był z wzorową prostotą. Łóżko żelazne, małe biureczko orzechowe w stylu cesarstwa, takież trzy krzesła, składały całe umeblowanie. Terrakotowe popiersie Beethovena stało na kominku wśród dwóch świeczników bronzowych. Na ścianach kilka fotografij — i nic więcej.

— Łatwo jej dzisiaj krzyczeć! — rzekł Bernard, słuchając odgłosów sprzeczki. — Ta hańba, którą przed nią ukrywano, ta ciotka nędzarka, która nie wiedziała o naszym dobrobycie, ta niespodziewana puścizna wstydu i nędzy!

Nawet Alicya miała pewien żal do tej „obcej“, że wniknęła w ich tajemnice rodzinne. I nie broniła jej, jak to czyniła często. Westchnęła tylko ciężko i wyrzekła szeptem, jakby w tem chciała zawrzeć cały rezultat swych rozmyślań:

— Biedny ojciec.

— Rzeczywiście — odparł Bernard — on nie jest szczęśliwy.... O, nie, szczęścia on nie ma! Ale sam chciał tego....

Alicya rzuciła na niego spojrzenie i odparła:

— Czyżby dlatego miał być mniej godnym pożałowania?

— W tej chwili — zawołał Bernard — nie do niego zwraca się moje współczucie.... Nie!.... Ja myślę o tej biednej kobiecie, którą on powinien był dźwigać w upadku, dopomagać jej w walce, dać pomoc w ubóstwie.... Był jej bratem, jak ja twoim jestem.... A nie uczynił nic dla niej, nie wymienił nigdy nawet przed nami jej imienia, czyniąc nas niejako współwinnymi swego egoizmu, — a może poprostu zapomniał o niej zupełnie!.... Oto dlaczego teraz o niej tylko myślę.

Alicya, siedząc przy biurku z opartymi na niem łokciami, była pogrążona w zadumie.

— Byle tylko *ona* nie postawiła na swojem, — rzekła po chwili. — Byleby tylko to dziecko nie cierpiało....

I nagle zmieniając bieg myśli i ton, z uśmiechem, którego życzliwa serdeczność opromieniła jej twarzyczkę, zawołała:

— On taki milutki, ten mały, nieprawdaż?

(Ciąg dalszy nastąpi).

cyom Rządu. Jeśli podnosi się żądania co do utworzenia Uniwersytetów narodowych, to wskazać należy, że istniejące już wyższe Zakłady naukowe nie są należycie wyposażone. Stosunki w Akademii sztuk pięknych w Krakowie wymagają w istocie radykalnej poprawy, do czego też Rząd zmierza przez pomnożenie ciała profesorskiego i przez wyposażenie Akademii w budowle. Co do skargi p. Kramarza, że narodowa sztuka nie doznaje uwzględnienia w porównaniu z artystami wiedeńskimi, stwierdza P. Minister, że na polu sztuki niema uprzywilejowania żadnego narodu. Ministerstwo stara się jednakowo popierać artystów wszystkich narodowości, a jeśli r. 1909 wykazuje cyfry tu i owdzie niekorzystne, to jest to tylko przypadek.

W sprawie zamknięcia szkoły czeskiej w Prostornie, odpowiada P. Minister, że przeciw temu zarządzeniu wniesiono rekurs, przed załatwieniem go więc przez odpowiednią instancyę, nie może P. Minister złożyć w komisyi żadnego oświadczenia; aby nie przesądzać stanu prawnego. Co do podniesionego z wielu stron życzenia w sprawie krajowych inspektorów szkolnych, postara się mowca, aby niesprawiedliwość, jaka wyniknęła w praktyce, wyrównana była przez odpowiednie dodatki osobiste. Kwestyę czesnego mowca uważa za aktualną i musi kwestya ta być rozwiązana. Czesne dotychczasowe nie odpowiada potrzebom, a podwyższenie czesnego pośrednio, czy bezpośrednio wyjdzie na dobre Uniwersytetom.

Popieranie budowli uniwersyteckich tworzy główne zadanie Rządu. Mowca powołuje się na swe wywody, wypowiedziane podczas ostatniej dyskusyi nad wnioskami nagłymi odnoszącymi się do tej sprawy. Co do kwestyi asystentów wskazuje, że ogólna poprawa bytu asystentów jest w toku. Wkońcu w odpowiedzi na życzenia, podniesione w toku dyskusyi, oświadczył P. Minister, iż wszystkie one, o ile okażą się możliwemi, będzie usiłował spełnić, chociaż w mowie swej ich nie poruszył.

Na tem obrady przerwano.

Dziś zebrała się komisya przed południem na dalsze obrady.

Na porządku dziennym: etat Ministerstwa oświaty i Ministerstwa sprawiedliwości.

Wybory na Węgrzech.

Okazuje się, że przewidywanie, iż przy nowych wyborach narodowe stronnictwo pracy zyska przewagę, nie było bezpodstawne. Opinia publiczna na Węgrzech ma wkońcu dość walk jałowych, ciężko odbijających się na politycznem i ekonomicznem stanowisku Węgier. Coraz powszechniej ogarnia szerokie koła węgierskie pragnienie wyjścia z chaosu i ciągłej „tymczasowości“.

Nie jest jeszcze znany całkowity wynik wyborów, to jednak pewna, że stronnictwu pracy przyniosły one tryumf.

W ciągu dwunastu godzin, mianowicie od 3 po południu wczoraj do 3 rano dzisiaj, układały się rezultaty wyborcze następująco:

Godzina 3 po południu:

Ogólna liczba dokonanych wyborów—75.

	Uzyskało mandatów	straciło mandatów
Narodowe stronnictwo pracy	48	—
Stronnictwo Kossutha	9	7
„ Justha	2	6
Bezpartyjni z r. 1848	3	—
Stronnictwo ludowe	1	4
Stronnictwo narodowościowe	3	1
Bezpartyjni z r. 1867	9	—

Godzina 11 m. 30 w nocy.

Ogólna liczba dokonanych wyborów—201.

	Uzyskało mandatów	straciło mandatów
Narodowe stronnictwo pracy	136	—
Stronnictwo Kossutha	20	27
„ Justha	12	44
Bezpartyjni z r. 1848	6	—
Stronnictwo ludowe	3	10
Stronnictwo narodowościowe	3	7
Bezpartyjni z r. 1867	12	—
Stronnictwo demokratyczne	2	1

W 7 okręgach konieczny wybór ściślejszy.

O godzinie 3 w nocy znany był wynik z 233 okręgów wyborczych. Z tego przypadło na narodową partyę pracy 185 mandatów, 13 na bezpartyjnych z r. 1867, 30 na partyę Kossutha, 22 na partyę Justha, 9 na ludową, 3 na narodowościową, 2 na demokratów, 7 na bezpartyjnych z r. 1848.

Zachodzi potrzeba 13 wyborów ściślejszych.

Z podanych zestawień wynika niewątpliwie, że stronnictwo zarówno Kossutha, jak Justha, już poniosły klęskę i to dotkliwą, mimo, że Justh n. p. ma osobiście tę satysfakcyę, iż w Mako wybrano go większością 12.011 głosów, a także większość, która oświadczyła się za Kossuthem w jego okręgu wyborczym, była bardzo znaczna. Stronnictwa jednak tych obu przywódców politycznych poniosły porażkę.

Wśród wybranych są ministrowie: Khuen-Hedervary, Zichy, Lukacs, Szerenyi, Hieronymi; dalej wybrani zostali: Justh, Szell, Apponyi, Berzeviczy, Andrassy, Polonyi, Stefan hr. Tisza (w 2 okręgach), Hollo. Przepadli natomiast: Mikołaj Szemere, Szapary, Barabasz, który padł przeciwko Tiszy i Paweł Horky.

Hr. Khuen-Hedervarego wybrano w IV. okręgu miejskim Budapesztu 13.065 głosami. Kontrkandydat jego dr. Hugo Preyer (kossutowiec) otrzymał 993 głosów.

O ile wiadomo, wybory jak dotąd miały przebieg wcale spokojny. Tylko w Dorogh przyszło między zwolennikami narodowej partyi pracy, a ich przeciwnikami do krwawego starcia, przyczem 7 osób odniosło rany.

Koniec „komisyi polsko-rossyjskiej“.

Wybrana na podstawie uchwał Zjazdu słowiańskiego w Pradze komisya dla porozumienia polsko-rossyjskiego, obradowała — jak wiadomo — świeżo w Petersburgu, a obrady jej dały wynik całkowicie ujemny. Wina za to spada przedewszystkiem na Włodzimierza hr. Bobrińskiego, który okazał się nagle szowinistą rossyjskim czystej krwi, a zarazem fantastą, opętanym przez majaki o rzekomem prześladowaniu Rossyan — przez Polaków, mianowicie.... w Galicyi i Chełmszczyźnie!

Urojenia te tak silnie opanowały hr. Bobrińskiego, iż wystąpił z komisyi polsko-rossyjskiej.

Ta przed rozejściem się, spisała następujący protokół:

„Wskutek uchwały komitetu wykonawczego Zjazdu praskiego, zapadłej na posiedzeniach w styczniu i lutym r. b., zebrała się w Petersburgu dnia 17 maja wybrana przez komitet komisya specyalna dla wyjaśnienia zasadniczych poglądów neoslawistów na stosunki polsko-rossyjskie. W skład komisyi weszli jako przedstawiciele Rossyan: W. hr. Bobrinski, M. Krassowski, M. Lwow, W. Makłakow i M. Chomiakow (przewodniczący); imieniem Polaków: R. Dmowski, L. Dymsza, J. Olizar, Świeżyński i L. Straszewicz.

„W czasie od 17—23 maja komisya odbyła 6 posiedzeń. Jeszcze przed rozpoczęciem obrad komisyi polscy członkowie jej złożyli memoryał o sprawie szkolnej w Królestwie Polskiem.

„Na pierwszem zaraz posiedzeniu komisyi poruszone zostało pytanie, czy poprzestać należy na rozpatrzeniu stosunków polsko rossyjskich w granicach państwa rossyjskiego, czy też wyjaśnić stosunki te i poza granicami Rossyi — w Galicyi. Komisya, rozważywszy sprawę uznała za możliwe ustanowić zasady, które normować winny stosunek obu narodów wszędzie, gdzie one stykają się z sobą; wobec tego jednak, że w skład komisyi weszli tylko Polacy i Rossyanie z państwa rossyjskiego, komisya uznała za pożądane wyjaśnić punkt widzenia na poszczególne kwestye konkretne z ustawodawstwa bieżącego w dziedzinie stosunków polsko-rossyjskich w państwie rossyjskiem.

„Zgodnie z tem rozważano sprawy: wolności sumienia i szkolną. Członkowie komisyi doszli w tych sprawach do pewnego porozumienia, powzięcie jednak motywowanych rezolucyj odłożone zostało do czasu ukończenia posiedzeń.

„Następnie komisya przeszła do rozważenia sprawy o ziemstwach w kraju północno- i południowo-zachodnim z zamiarem przejścia później do wyjaśnienia sprawy wyłączenia Chełmszczyzny. Dalsze jednak prace komisyi, jak również powzięcie uchwał w sprawach już rozpatrzonych, nie mogły dojść do skutku z powodu wystąpienia z komisyi jednego z członków, a choroby drugiego. Na posiedzeniu w dniu 19 maja hr. Bobrinski zgłosił ustąpienie swoje ze składu komisyi. 22 maja zaś wyjaśniło się ostatacznie, że M. Lwow z powodu choroby nie może brać udziału w pracach komisyi.

„Z uwagi na to, że nieobecność dwu członków, należących przytem do jednej narodowości, niekorzystnie odbije się na pracach komisyi, postanowiono jednomyślnie: przerwać czasowo obrady i kopię protokołu niniejszego zakomunikować przewodniczącemu komitetu wykonawczego Zjazdu praskiego“.

Po tem rozbiciu się porozumienia wystosowali polscy członkie komisyi do dr. Kramarza list następującej osnowy:

„Postanowieniem Komitetu wykonawczego z d. 15 lutego r. b. utworzona została Komisya polsko-rossyjska, której zadaniem miało być wynalezienie sposobów ku usunięciu nieporozumień w kwestyi polsko-rossyjskiej, a tem samem określenie podstawy wspólnej pracy Polaków i Rossyan na gruncie słowiańskim.

„Niżej podpisani, jako członkowie pomienionej komisyi ze strony polskiej, przybywszy na jej posiedzenie do Petersburga, przystąpili w dniu 17 maja do wspólnej pracy z rossyjskimi członkami komisyi. Praca ta wszakże została nagle przerwana skutkiem wystąpienia z komisyi hr. Wł. Bobrinskiego i choroby p. M. Lwowa, co zdekompletowało komisyę po stronie rossyjskiej i zmusiło do zawieszenia jej posiedzeń w dn. 23 maja.

„Nie osiągnąwszy tym sposobem zamierzonego rezultatu w utworzonej przez Komitet wykonawczy komisyi, z przyczyn od nas niezależnych, oraz zważywszy warunki chwili obecnej, tak jak się one wyjaśniły od czasu ostatniego posiedzenia Komitetu wykonawczego, ustaliliśmy się w przekonaniu, wyrażonem przez nas na posiedzeniu Komitetu wykonawczego w lutym b. r., że Zjazd wszechsłowiański, projektowany na lipiec b. r. w Sofii, o ileby się odbył, nie będzie z charakteru swego dalszym ciągiem Zjazdu praskiego, nie zdoła uwydatnić należycie zasad neoslawizmu, i z tego powodu Polacy, którzy na gruncie tych zasad widzą możliwość istotnej jedności słowiańskiej, udziału w nim wziąć nie mogą.

Petersburg, d. 24 maja (n. s.) 1910 r.
R. Dmowski, J. Olizar, L. Dymsza,
I. Świeżyński, L. Straszewicz“.

Ponieważ także w kołach rossyjskich neoslawistów poczyna się utrwalać przekonanie, iż obecnie Zjazd w Sofii nie mógłby mieć dodatnich wyników, zachodzi więc prawdopodobieństwo, iż Zjazd zostanie odwołany.

KRONIKA.

Lwów, 2 czerwca.

— **Kalendarz.**
Piątek (3 czerwca):
Klotyldy kr. — Branmiła. — Konstantyna.

Wschód słońca o godzinie 3·21 rano, zachód słońca o godzinie 7·21 po południu.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić pogorzelcom gminy Trześniów (powiat Brzozów) z prywatnej Swej szkatuły zapomogę w kwocie 5000 koron.

— **JE. P. Namiestnik** dr. Michał Bobrzyński wyjechał wczoraj wieczorem w sprawach urzędowych do Wiednia.

— **Polskie Towarzystwo filozoficzne** odbędzie 98 posiedzenie naukowe w sobotę dnia 4 czerwca b. r. o godz. 8 wieczorem w Seminaryum filozoficznem Uniwersytetu, na którem p. Wincenty Lutosławski wygłosi odczyt p. t. „Z psychologii mistycyzmu“ (Rudolf Steiner).

— **Uroczyste poświęcenie** nowego gmachu szkolnego państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie przy ul. Snopkowskiej l. 15 odbędzie się 7 b. m. o godzinie 10 przed południem.

Z powodu poświęcenia otwarta zostanie publiczna wystawa prac uczniów i uczenic zakładu ze wszystkich działów.

Wstęp wolny na wystawę dla publiczności w dniach 10, 11 i 12 czerwca b. r. od godziny 9—12 przed południem i od godziny 3—6 po południu.

— **Jednoroczny kurs handlowy żeński.** Już w r. 1908/9 prowadzili profesorowie Akademii handlowej pp. Christof i Góra taki kurs. Bardzo korzystne rezultaty, zarówno ze względu na praktyczne wiadomości, które uczenice nabyły, jakoteż ze względu na okoliczność, że znaczna część uczenic otrzymała korzystne posady w instytucyach bankowych i przemysłowych, zachęciły prof. Mieczysława Christofa do otworzenia w przyszłym roku podobnego kursu. Na życzenie udziela bliższych wyjaśnień i wydaje prospekty Mieczysław Christof, ul. Skarbkowska 39.

— **Wieczór Chopinowski Wład. Woleńskiego** odbędzie się w sobotę, dnia 11 czerwca w sali Kasyna miejskiego ze współudziałem pny Janiny Illasiewicz. P. Woleński jest muzykalny, długie lata uczył się gry na skrzypcach, był uczniem konserwatoryum, gdy kierował nim ś. p. Karol Mikuli, uczeń Chopina i znakomity w swoim czasie wykonawca jego arcydzieł. Wobec tego należy się spodziewać, że ucho muzykalne p. Woleńskiego dostroi się z precyzyą do rytmu i akcentów genialnego twórcy mazurków i preludyów. Grę fortepianową objęła pna Illasiewicz, jedna z najpierwszych we Lwowie chopinistek.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Doroczne walne zgromadzenie członków „Koła“ odbędzie się w sobotę 4 b. m. o godzinie 8 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi uzupełniające wybory ośmiu członków wydziału.

— **Przeciw drożyźnie.** Za zezwoleniem prezydyum wyższego sądu krajowego i prezydyum sądu krajowego karnego odbędzie się zebranie wszystkich, tak w czynnej służbie, jakoteż w stanie spoczynku pozostających sędziów, urzędników sędziowskich, kancelaryjnych i funkcyonaryuszów sądowych dnia 5 czerwca o 10 godz. rano, w sali rozpraw sądu krajowego we Lwowie, przy ul. Batorego l. 3 celem omówienia środków zaradczych przeciw wzmagającej się drożyźnie, przy uwzględnieniu już zawiązanego i ukonstytuowanego Związku ekonomicznego urzędników, profesorów i nauczycieli, przyczem będą przedstawione i rozwinięte niektóre środki zaradcze w tym celu pomyślane.

— **Lwów Elizie Orzeszkowej.** Z inicyatywy Polskiej Ligi Narodowej odbyło się wczoraj posiedzenie delegatów Towarzystw polskich dla omówienia sposobu uczczenia pamięci Elizy Orzeszkowej. Zgodzono się na urządzenie poranku w sali Teatru miejskiego w dniu 12 czerwca b. r. Postanowiono zwołać obszerniejszy komitet na poniedziałek 6 czerwca do lokalu Związku nauczycielek (ul. Klonowicza l. 7) o godz. 7 wieczorem.

W zebraniu wzięli udział reprezentanci Związku okręgowego T. S. L., Koła Pań T. S. L., Czytelni kobiet, Związku nauczycielek, Polskiego Zjednoczenia studentek, Tow. polskiego domu im. Elizy Orzeszkowej, Komitetu oświatowego im. Maryi Wysłouchowej i Polskiej Ligi narodowej i jej Koła miejscowego. Komitet zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich polskich instytucyj o wzięcie udziału w pracach komitetu i przybycie na najbliższe posiedzenie, na które nie wysyła się osobnych zaproszeń. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę 4 czerwca w kościele katedralnym o godz. 11 przed południem.

— **Bezpłatna rewizya uiszczonych należytości kolejowych.** Wedle ogłoszenia Dyrekcyi kolejowej może odbiorca lub opłacający przewoźne nadawca przesyłki żądać w szczegółowo oznaczonych wypadkach zwrotu nadpłaconych należytości wprost w tej stacyi, w której opłacił przewoźne.

Celem przyspieszenia i ułatwienia ściągania takich należytości w stacyach kolejowych, gotowa jest Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie uskuteczniać bezpłatnie, dla interesentów zamieszkałych w okręgu Izby, rewizye przedłożonych jej w tym celu dokumentów kolejowych (listów przewozowych, względnie poświadczeń nadawczych), wykazywać i uzasadniać stwierdzone nadpłaty na każdym dokumencie i po dokonaniu tej czynności zwracać te dokumenty właścicielom do podjęcia wykazanych nadpłaconych należytości w stacyi, w której przewoźne opłacono.

Do każdej posyłki dokumentów kolejowych należy w tym celu dołączyć marki zwrotne.

Postępowanie takie przyczyni się do przyspieszenia wypłaty nadpłaconych należytości kolejowych, a gdy nadto nie będzie połączone z żadnymi kosztami i formalnościami, przyniesie wszystkim interesentom niewątpliwie znaczne korzyści. Z tych powodów Izba handlowa i przemysłowa nie waha się podjąć pracy, która znacznie jej czynności przysparza i wyraża zarazem nadzieję, że koła interesowane będą w pełnej mierze korzystać z tego urządzenia, wprowadzonego przez Izbę.

— **Drugi odlot balonu** zapowiedziany został na jutro godz. 3 po poł. Balon wzniesie się z placu powystawowego.

— **Gal. ziemski Bank kredytowy.** We wtorek odbyło się konstytuujące zgromadzenie nowo zakładanego gal. ziemskiego Banku kredytowego. Zjawiło się 60 akcyonaryuszy, reprezentujących 2025 akcyj a 348 głosów. Przewodniczył dr. Jan Pawlikowski. Po stwierdzeniu, że statut Banku został przez władze zatwierdzony i że cały kapitał akcyjny w sumie miliona koron, podzielony na 2500 akcyj został wpłacony, przystąpiono do wyboru rady zawiadowczej. Wybrani zostali pp.: dr. Jan Pawlikowski, Jerzy Piwocki, Aleksander hr. Skarbek, dr. Władysław Stesłowicz, dr. Jan Rozwadowski, Ludwik Winiarz, Józef Neumann, Jan Podczaski, dr. Ozyasz Wasser, dr. Emil Roiński, dr. Maksymilian Liptay, dr. Ernest Adam. Następnie dokonano wyboru dyrekcyi. Wybrani zostali pp. dr. Emil Roiński, dr. Maksymilian Liptay, dr. Ernest Adam, a zastępcą dyrektora: Włodzimierz Strzelecki. Wreszcie rada zawiadowcza ukonstytuowała się, wybierając prezesem dr. Jana Pawlikowskiego a zastępcą p. Jerzego Piwockiego.

Dr. Adam zawiadomił, że gal. ziemski Bank kredytowy rozpocznie swe czynności 1 lipca a wkońcu na jego wniosek uchwalono podwyższyć kapitał akcyjny do 3 milionów koron przez wydanie naraz lub stopniowo akcyj po 400 kor.

— **Jubileusz prof. Pareńskiego.** Celem uczczenia jubileuszu prof. dr. Pareńskiego, odbyło się wczoraj w sali krakowskiego Tow. lekarskiego wielkie zebranie lekarzy i obywateli, w którem wzięła udział także deputacya Rady miejskiej; przewodniczył jej wiceprezydent dr. Szarski w zastępstwie nieobecnego w Krakowie prezydenta dr Leo. Pierwszy przemówił podnosząc zasługi jubilata prezes krakowskiego Tow. lekarskiego, radca Dworu prof. dr. Wicherkiewicz.

Prodziekan dr. Wachholz odczytał adres Wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagielloń-

skiego. Główny redaktor *Przeglądu lekarskiego* prof. dr. Ciechanowski wręczył dedykowany jubilatowi zeszyt *Przeglądu lekarskiego*, zawierający szereg rozpraw z zakresu medycyny wewnętrznej, opracowanych na oddziale prof. dr. Wiczkowskiego we Lwowie i prof. dr. Wachholza w Krakowie, oraz inne prace. Przemawiali jeszcze dr. Schöngut imieniem Tow. lekarskiego, dr. Supiński imieniem uczniów jubilata, a dr. Zanietowski imieniem polskiego Tow balneologicznego. Odczytano liczne depesze gratulacyjne. Wieczorem odbyła się na cześć jubilata wieczerza, podczas której wzniesiono szereg toastów.

△ **Lista sędziów przysięgłych.** Lista służbowa powołanych na urząd przysięgłych w III. nadzwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych, rozpoczynającej się d. 13 b. m. jest następująca:

Przysięgli główni pp.: Jan Bałtarowicz, właściciel dóbr, Jaryczów stary. Dr. Ozyasz Berger, adwokat, Lwów. Kazimierz Chaberski, adjunkt Tow. kredytowego ziemskiego, Lwów. Karol Düll, właściciel apteki, Lwów. Jan Dutkiewicz, właściciel dóbr, Rudno. Samuel Jonas Ehrlich, właściciel realności, Lwów. Dr. Marcin Horowitz, dyrektor rafineryi spirytusu, Lwów. Antoni Hurysz, sekretarz Banku parcelacyjnego, Lwów. Emil Jolles, zastępca browaru, Lwów. Dr. Jan Kmiecikiewicz, adwokat, Lwów. Ludwik Kopeć, właściciel realności, Lwów. Dr. Stanisław Korytko, adwokat, Lwów. Abraham Kretz, właściciel realności, Lwów. Stanisław Kübler, właściciel drukarni, Lwów. Teofil Mańkowski, właściciel realności, Zamarstynów. Dr. Henryk Józef Mayer, adwokat, Lwów. Konstanty Mayer, właściciel realności, Lwów. Piotr Miączyński, inżynier, Lwów. Hipolit Morgenbesser, rentyer, Lwów. Maryan Natalli, rewident Wydziału krajowego, Lwów. Herman Ochs, kupiec, Lwów. Modest Olsz, urzędnik Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, Lwów. Dr. Edward Porębowicz, profesor Uniwersytetu, Lwów. Wilhetm Schirmer, właściciel piekarni, Lwów. Antoni Skibniewski, właściciel dóbr, Ulicko Seredkiewicz. Dr. Ignacy Kamil Stefko, adwokat, Lwów. Stefan Świeżawski, starszy referent Banku krajowego, Lwów. Stefan Szczurkowski, majster tapicerski, Lwów. Franciszek Tabaczyński, właściciel piekarni, Lwów. Józef Tillinger, właściciel introligatorni, Lwów. Michał Torosiewicz, właściciel dóbr, Lwów. Jakób Wixel, kupiec, Lwów Władysław Wybranowski, fotograf, Lwów. Wincenty Zieniewski, urzędnik galicyjskiej Kasy oszczędności, Lwów.

Przysięgli zastępcy pp.: Stanisław Chomicki, kapitalista. Lwów; Karol Czudżak, właściciel kawiarni, Lwów; dr. Ludwik Karlsbad, adwokat, Lwów; Andrzej Kuczek, kupiec, Lwów; Jakób Neuberger, właściciel składu maszyn, Lwów; Antoni Olszewski, właściciel biura dzienników, Lwów; Julian Paklikowski, majster szewski, Lwów; Ferdynand Śledziński, sekretarz magistratu, Lwów; Zygmunt Struszkiewicz, majster krawiecki, Lwów.

△ **Zgubiono:** złotą broszkę z brylancikami wartości około 500 kor., pulares z kwotą 100 kor., portfel, zawierający 120 kor i pulares z kwotą 78 kor.

△ **Znikł bez śladu.** Doniesiono policyi, że 13-letni Szczepan Krzyżanowski wydalił się onegdaj z domu rodzicielskiego i dotąd nie wrócił. Był on ubrany w popielate ubranie i miękki kapelusz.

△ **Podrzucone niemowlę.** W jednym z domów przy ul. Mikołaja Reja podrzucił ktoś dziecię płci męskiej. Policya wdrożyło śledztwo.

△ **Pożar.** Na strychu domu przy ulicy Dominikańskiej l. 2 wybuchł wczoraj po południu pożar. Zapaliły się z niewiadomej przyczyny paki drewniane, zawierające naczynie blaszane, opakowane drzewnymi wiórami. Od tego zajęło się wiązanie dachowe. Straż pożarna wyrąbała część dachu i w ten sposób ułatwiła stłumienie ognia.

△ **Nieszczęśliwe wypadki.** Na budowie przy ul. Sykstuskiej l. 49 uległ wczoraj popołudniu ciężkiemu kalectwu, może nawet śmiertelnemu, robotnik Konstanty Kostiuk. Spadły mu na głowę z rusztowania cegły i załamały czaszkę.

Drugi, również poważny w skutkach wypadek, wydarzył się na budowie przy ul. Kaspra Boczkowskiego. Tu wjechał wóz na podmajstrzego murarskiego Jana Muchę, a dyszel załamał mu kość policzkową.

Woźnica Karol Żarnicki, zajęty w fabryce wódek Baczewskiego, wjechał wczoraj na żebraczkę 70-letnią Katarzynę Suchodolską, która upadła na bruk i skaleczył jej twarz i ręce. Publiczność chciała woźnicę obić, powstała wielka awantura i zbiegowisko. Przypędził cwałem konny policyant i stanął w obronie zagrożonego. Z tłumu padły na policyanta kamienie, a nawet chciano go ściągnąć z konia. Aresztowano czterech awanturników, z którymi spisano protokół, a sprawę oddano sądowi.

△ **Rabunek w Rynku.** Aresztowano wczoraj na wezwanie Aleksandra Jurenza niejakiego Stefana Golewicza, który, według zeznania Jurenza, spotkawszy go w Rynku wieczorem około godz. 10, dopuścił się na nim rabunku. Miała mu też być pomocna jakaś kobieta. Golewicz chwycił Jurenza za marynarkę i wciągnął go przemocą do bramy. Kobieta trzymała Jurenza za ręce, a Golewicz tymczasem przeszukał szybko obie kieszenie. Nie znalazłszy w nich pieniędzy, tak się tem oburzył, że ugodził Jurenza laską w głowę, poczem uciekł wraz z kobietą.

△ **Kronika policyjna.** Sporą ilość skradzionych przedmiotów znalazła wczoraj policya w mieszkaniu dozorcy domu w rynku l. 20, niejakiego Kutaja, który ze swoją żoną okradał lokatorów. Oboje aresztowano.

W mieszkaniach przy ulicy Ossolińskich l. 12 grasowali złozieje. Z lokalu Związku teatrów i chórów włościańskich skradli gotówkę 140 koron. W sąsiednim pokoju zabrali też pieniądze i spakowali tłumok garderoby, ale widocznie spłoszeni, nie mogli tłumoku wynieść.

Srebro stołowe, złotą bransoletę, złoty łańcuszek i damski złoty zegarek zebrali złodzieje z mieszkania pp. Neubauerów, zamieszkałych przy ul. Zamarstynowskiej l. 26.

Pomocnik fryzyerski Władysław Dzioba w golarni Filipa przy ulicy Zyblikiewicza rozbił szafkę i skradł z niej narzędzia fryzyerskie, wartości 150 koron, poczem uciekł. Drzwi sklepu zamknął, a klucz zostawił pod roletą.

Policya aresztowała młodocianych złodziei kieszonkowych 19-letniego Wolfa Forsta i 18-letniego Mojżesza Pechmanna, którzy grasowali na głównym dworcu kolejowym na szkodę Wolfa Koflera z Mogielnicy. Portfel zawierał przeszło 1300 koron w banknotach, los i kilka weksli.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Wanda z Semkowiczów Harasymowiczowa, żona emer. radcy Namiestnictwa;

w Bóbrce, lekarz powiatowy dr. Kazimierz Czerwiński, w 41 roku życia;

w Krakowie, Faustyna Morzycka, wybitna działaczka oświatowa i powieściopisarka (pseudonim: Zorza), w 46 roku życia.

— **Brak wody w Krakowie.** Dzienniki donoszą, że wczoraj odczuć się dał w Krakowie brak wody. Woda w niektórych dzielnicach nie dochodziła na piętra.

— **Katastrofa aeroplanowa.** Żeglarz napowietrzny Aladar Zselyi, który w środę na swym latawcu dokonywał prób wzlotu w Budapeszcie, upadł tak nieszczęśliwie, że wydobyto go nieprzytomnego z pod aparatu. Z nosa i ust lała się krew. Ciężko ranionego zdołano przywrócić do życia.

Kronika zagraniczna.

* Nieszkodliwy „zamach". Gdy wczoraj w Berlinie w południe po ukończonej paradzie wojskowej, następca tronu jechał do zamku przez plac Zamkowy i Lustgarten, jakiś człowiek, zdaje się obłąkany, rzucił w stronę księcia próżną puszkę sardynek, która padła pod nogi policyanta. Sprawcę ujęto i oddano pod obserwacyę psychiatryczną.

W toku dochodzeń okazało się, że puszka była wypełniona fasolą. Człowiek, który ją rzucił znany jest policyi, jako chory umysłowo. Nazywa się Abraham Eierweiss, pochodzi z Rossyi i jest kupcem.

□ Przekop panamski. Powodzenie z przekopem sueckim skłoniło słynnego Ferdynanda Lessepsa do myśli przekopania przesmyku panamskiego w celu najkrótszego połączenia Oceanu atlantyckiego ze Spokojnym. Wiadomo, że utworzone w tym celu francuskie Towarzystwo akcyjne zbankrutowało, a nawet dało pochop do wytoczenia winnym procesu karnego. Ostatecznie akcyonaryusze stracili prawie wszystko i przekopu, który miał okryć nową sławą Lessepsa i Francyę, nie dokończono.

W tym stanie rzeczy pomyślały o przekopie panamskim rząd i kongres Stanów Zjednoczonych, którym bardzo było na rękę utworzenie nowej a najkrótszej komunikacyi wodnej wschodniej połowy ich państwa z brzegami Ameryki południowej, archipelagami na oceanie Spokojnym, a nawet Chinami i Japonią. Ostatecznie odkupiono za 192 milionów koron od zbankrutowanego Towarzystwa panamskiego wszelkie grunty. budynki i placy, porozumiano się z rządem panamskim i stanęło wreszcie na tem, że przekopu dokonają własnym kosztem na swą własność Stany Zjednoczone. Porobiono nowe plany i postanowiono wziąć się energicznie do dzieła. Przedewszystkiem długo i dokładnie zastanawiano się nad pytaniem, czy zbudować nowy przekop w poziomie oceanów tak, jak przekop suezki jest w poziomie mórz Czerwonego i Śródziemnego, czy też założyć kanał ze śluzami. Oświadczono się za kanałem ze śluzami, a to z następującego powodu: grunt w kierunku, który uznano pod każdym względem za najodpowiedniejszy, jest bardzo usuwisty i rzadki, a wystawiony na skutki olbrzymich, we właściwej porze roku deszczów zwrotnikowych tak, iż byłoby bardzo trudno utrzymać kanał ciągle w stanie zdolnym do użytku. Chociaż przeto najwyższy punkt przesmyku w kierunku przyszłego przekopu wznosi się tylko na 82 metrów nad poziom oceanów, to jednakowoż trudności dokonania przekopu są takie, że nie spodziewano się, by je można pokonać skutecznie pod względem ekonomicznym i dlatego zrzeczono się założenia przekopu w poziomie oceanów.

Roboty są w pełnym toku, a jest w nich zatrudnionych koło 30.000 robotników, między którymi 1/3 murzynów z wysp antylskich, a 1/6 Hiszpanów i Włochów. Ponieważ nie udało się uzyskać przedsiębiorców na budowę przekopu częściami, przeto rząd wziął ją w całości w swe ręce, mianując naczelnym inżynierem robót Goethalsa.

Koszt przekopu w okrągłych liczbach i koronach przedstawia się tak: budowa sama 920 milionów, zakupno od Towarzystwa panamskiego wszystkich jego praw, gruntów, budynków i placów, jakeśmy już wyżej nadmienili, 192 milionów, rządowi panamskiemu za pas gruntu wzdłuż przekopu na 16 kilometrów szeroki 48 milionów, Towarzystwu kolei z Colm nad oceanem Atlantyckim do Panamy nad oceanem Spokojnym na uzupełnienie kolei, 24 milionów. Wydatki roczne na budowę wynoszą 120 milionów, przyczem rachować należy, że w dalszych latach odpadną wydatki na nowe budynki i maszyny.

Z wykopanych przez Francuzów 60 milionów metrów sześciennych ziemi przyda się do nowego przekopu tylko połowa. Cały przekop mający 79 kilometrów długości, (a zatem mniej niż połowę długości przekopu sueskiego) składać się będzie z jednej śluzy od strony oceanu Atlantyckiego, dwu od strony oceanu Spokojnego i środkowej części mającej 50 kilometrów długości, a wzniesionej na 25·92 metrów nad poziom oceanów. Ta część środkowa składać się znów będzie z dwu połów: jeziora Gatun, które będzie zbiornikiem napływających w ogromnej ilości w czasie pory deszczowej wód rzeki Chagres i wyłomu w skałach Culebra, należących do Kordylierów. Ponieważ grunt, na którym znajduje się przekop jest w znacznej części błotnisty, przeto, by dna przekopu nie niszczyły gwałtowne wzbierania wód rzeki Chagres, całe to dno pokryte będzie głazami kamiennemi wyłamanemi z gór Culebra.

Rozmiary kanału tak są obmyślane, by największe teraźniejsze statki wojenne mogły go swobodnie przepływać. Obydwa zakończenia kanału w Colon i w Panamie są portami tak obszernemi, że tamy kamienne wchodzą w morze aż na trzy kilometry.

Do budowy przekopu potrzeba ogółem wydobyć 100 milionów metrów sześciennych ziemi, do czego służą olbrzymie maszyny, o których można mieć wyobrażenie z tego, iż na godzinę wykopują 1000 m. sz.

Ze względu na drogość robotnika i bardzo niekorzystne warunki atmosferyczne używa się do przekopu jak najmniej ludzi, a wszystko, co tylko można, robi się maszynami, dla których zbudowano osobne kolejki do przewożenia ziemi i kamienia.

Ponieważ stosunki hygieniczne w całej Ameryce środkowej są bardzo niekorzystne, bo panują tam ciągle choroby zakaźne, jak malarya, tyfus i żółta gorączka, które dawniej wprost dziesiątkowały robotników, przeto tak Francuzi jak i w wyższym jeszcze stopniu Amerykanie, dążyli i dążą do ich poprawy i doprowadzili do tego, iż gorączka żółta stała się bardzo rzadką chorobą wśród robotników i w ogólności zdrowie publiczne jest nawet lepsze, niż w miastach portowych Meksyku i Ameryki południowej. Średnio jest 3 prc. robotników chorych. — Na urządzenia sanitarne wzdłuż przyszłego przekopu wydano do 31 grudnia r. z. 66 milionów koron. Wszystkie osady wzdłuż przekopu zaopatrzono w wodociągi z dobrą wodą i oświetlenie elektryczne.

Wiedeń, 30 maja.

(Zmierzch sezonu operetkowego. — Karol Goldmark. — Korso kwiatowe. — Kongres mieszkaniowy).

Wiedeń jest miastem operetek. Cztery wielkie teatry, a to „Teatr nad Wiedenką", „Teatr Karola", „Teatr Jana Straussa" i „Teatr Raimunda" poświęcone wyłącznie operetce. „Volksoper" połowę przedstawień poświęca operetce klasycznej, tj. Offenbachowi, Straussowi, Planquettowi i i., „Lustspieltheater" od trzech miesięcy zmienił repertuar komedyowy na operetkowy, wielkie „variétés" „Apollo" i „Ronacher" mają w programie wieczoru stale wielką wystawową operetkę, przynajmniej dwuaktową, operetka jest też „Schlagerem" programów dwu modnych kabaretów „Hölle" i „Fledermaus".

Teraz już koniec sezonu operetkowego. Niektóre teatry zaczynają przygotowania do drugiego, jesiennego sezonu, niektóre wybierają się na gościny za Wiedeń, odstępując swe sale berlińskim teatrom dramatycznym na kilkutygodniowy pobyt, kabarety już zamknęły swe estetyczne sale, a w „Volksoperze" „rewolucya pałacowa" spowodowała dyrekcyę do wczesnego zamknięcia sezonu i zapowiedzi przemiany repertuaru z operowo-operetkowego na dramatyczny.

W sezonie operetkowym tegorocznym królował Lehar. Aż w trzech teatrach grano jego operetki. W „Teatrze Jana Straussa" grano przez cały sezon „Książęce dziecko", w „Teatrze nad Wiedenką" „Hrabiego Luksemburga", a w „Teatrze Karola" „Cygańską miłość".

Wiedeń bardzo uroczyście święcił 80 rocznicę urodzin twórcy „Królowej Saby", Karola Goldmarka. Goldmark, dziecko ubogich żydowskich rodziców, przyszedł na świat 18 maja 1830 r. w Keszthely na Węgrzech. Uczył się niewiele, zmuszony biedą od 18 roku życia zarabiać na utrzymanie, jako skrzypek po różnych orkiestrach teatralnych.

W połowie lat pięćdziesiątych u. w. wystąpił Goldmark w Wiedniu z pierwszym koncertem kompozytorskim, którym zdobył sobie tyle powodzenia, iż muzyk postanowił poświęcić się w zupełności samodzielnemu tworzeniu. W r. 1861 powstaje słynny jego kwartet smyczkowy b-dur, w kilka lat później uwertura Sakuntala, a w r. 1875 opera „Królowa Saba".

Goldmark w młodzieńczych latach ubogi skrzypek, jako kompozytor miał i ma ogromne szczęście. I dziś w 80 rocznicę urodzin zbiera dowody uznania, tak bogate i serdeczne, jak może żaden z muzyków za życia.

Opera Nadworna uczciła jubileusz urodzin Goldmarka wystawieniem jednej z późniejszych oper jego „Götz von Berlichingen".

Wiedeń zachwycał się wczoraj tradycyjnem korsem kwiatowem.

Cudna była pogoda, kiedy pierwsze powozy wjeżdżały z Ringstrasse w aleje Prateru. Początkowo niepokojące sine chmurki rozprószył wiatr wiosenny. — Obawy deszczu zniknęły....

Około godziny 4 po południu pojawiły się w alei Prateru pierwsze ubrane kwiatami powozy. Jest ich razem blisko ośmset. Korso więc liczebnie stoi w tyle poza zeszłorocznem. Ale wiele powozów tak gustownie i pomysłowo dekorowanych, że rozkosz patrzeć.

W „Korsie" bierze udział jedyny powóz Dworski, ustrojony w prześliczne pąsowe świeże róże. W nim Najd. Arcyksiężna Blanka z trzema Synami. Arystokracya wiedeńska stawiła się w tym roku niezbyt licznie. Wozom fantazyjnym nastręczyły tematu kometa Halleyowska, aeroplan i naturalnie wystawa łowiecka. A prawda ... zapomniałbym o motywach chanteklerowskich, które w korsie modnem muszą grać rolę.

Powóz, w którym jedzie P. Minister dr. Dulęba z żoną i córką, przybrany ponsowemi różami i białemi margeritkami, bardzo wytwornie i ładnie. W powozie, którego dekoracya kwiatowa symbolizuje kometę, wśród ośmiu osób jadących znajdują się posłowie hr. Wojciech Sternberg i dr. Natan Loewenstein.

Z wielkich pojazdów wyszczególniały się trzy powozy personalu artystycznego wiedeńskiej „Wenecyi" symbolizujące łowiectwo, wóz japoński, woniejący kwiatami statek powietrzny, rumuńskie wesele chłopskie.

Dzisiaj znowu rozpoczęły się w sali austryackiego Muzeum dla sztuki i przemysłu obrady IX. międzynarodowego Kongresu mieszkaniowego. W uroczystem otwarciu wzięli między innymi udział: P. Minister robót publicznych Ritt, P. Kierownik Ministerstwa rolnictwa szef sekcyi Pop, burmistrz Wiednia dr. Neumayer z wiceburmistrzami, prezydent m. Krakowa poseł dr. Leo, reprezentanci instytucyj i Stowarzyszeń. Na Kongresie zastąpiona jest Austrya przez delegatów wszystkich Ministerstw; reprezentantów swych wysłały Węgry, Anglia, cesarstwo niemieckie, Francya, Belgia, Niderlandy, Włochy, Szwecya i Stany Zjednoczone Ameryki półn.

Prezydent organizacyjnego komitetu Kongresu, tajny radca b. Minister dr. Franciszek Klein powitał przybyłych na otwarcie i obrady Kongresu mieszkaniowego, który po raz pierwszy odbywa się na ziemi austryackiej i zaznaczył, iż społeczeństwo zaczyna się żywo interesować problemem mieszkaniowym uznając za rzecz słuszną dążenia, aby stosunki mieszkaniowe zostały tak uregulowane, iżby każdy osobnik za cenę, odpowiadającą jego dochodom, mógł otrzymać mieszkanie wygodne i hygieniczne.

P. Minister robót publicznych August Ritt witał członków Kongresu imieniem Rządu, życząc obradom zjazdu powodzenia. — W zastępstwie dolno-austryackiego Rządu krajowego przemawiał jego członek H. Bielohlawek, burmistrz m. Wiednia dr. Neumayer witał gości imieniem miasta, przemawiali dalej radca Dworu dr. Maresch, przewodniczący centralnej stacyi dla spraw reformy mieszkaniowej, dyr. Lepreux z Brukseli, prezydent stałego komitetu kongresowego, reprezentanci Węgier, Belgii, Włoch, Niemiec, Francyi, Stanów Zjednoczych Ameryki północnej i Anglii.

Honorowym prezesem Kongresu wybrano p. Lepreux, dyrektora belgijskiego Banku narodowego i prezydenta „Comité permanent", prezesem, kierującym obradami b. Ministra dr. Franciszka Kleina.

Po południu zgromadzili się uczestnicy Kongresu na pierwsze zwyczajne posiedzenie. Jako pierwsza sprawa z porządku dziennego weszła kwestya gminnej polityki mieszkaniowej. Na podstawie szeregu referatów nadesłanych z wszystkich państw, star. burmistrz Wagner streszczając je, stawia wnioski stwierdzające, iż gmina jest powołana do rozwiązania kwestyi

mieszkaniowej i dokonania tego w ten sposób, by niższe warstwy ludowe mogły być zaspokojone w swych potrzebach. Gminy winny podjąć się budowy domów robotniczych o mniejszych mieszkaniach, a ewentualnie wspomagać subwencyami stowarzyszenia mające to na celu. Powinny starać się o nabywanie dla siebie parcel budowlanych i skupić w swych rękach przedsiębiorstwa komunikacyjne.

W dyskusyi nad rezolucyami referenta zabierało głos kilku mowców, w ich rzędzie dr. Zygmunt Gargas ze Lwowa.

Z Kongresem połączona jest wystawa planów i modeli wzorowych małych mieszkań w Austryi i zagranicą.

Jutro — wtorek — dalszy ciąg obrad kongresowych. *K. B.*

Notatki literacko-artystyczne.

»Miesięcznika Heraldycznego« Nr. 5 wypełniają dalsze ciągi dawniej już wspomnianych na tem miejscu, interesujących prac pp.: Manteuffla, Wład. Semkowicza, ks. Jana Sygańskiego T. J. i dr. Jul. Dunikowskiego. Uzupełniają go zwykłe rubryki.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We czwartek „Posłaniec nr. 6666“, operetka w 3 aktach z prologiem M. Ziehrera.

W piątek po raz 1 (nowość) „Komedya o człowieku, który zaślubił niemowę“, dwa akty France'a i „Komedya o człowieku, który redagował gazetę“, dwa akty G. Timmory.

W sobotę o godz. 3·30 po poł. ostatnie przedstawienie dla młodzieży szkolnej w bież. sezonie „Wesele“, dramat w 3 aktach St. Wyspiańskiego.

W sobotę o godz. 7·30 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Lehara.

W niedzielę o godz. 3·30 po poł. ostatnie przedstawienie popołudniowe, „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach Imre Kasmana.

W niedzielę o godz. 7·30 wieczorem po raz 4 „Wielki nieboszczyk“, wesoła tragedya w 4 aktach J. Magnussen i P. Sarauw, tłum. M. Sachorowski.

W poniedziałek po raz 2 „Komedya o człowieku, który zaślubił niemowę“, dwa akty France'a i „Komedya o człowieku, który redagował gazetę“, 2 akty G. Timmory.

We wtorek przedostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa „Rozwódka“, operetka w 3 aktach L. Falla.

We środę po raz 3 „Komedya o człowieku, który zaślubił niemowę“, 2 akty France'a i „Komedya o człowieku, który redagował gazetę“, 2 akty G, Timmory.

We czwartek początek wyjątkowo o godz. 7 ostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa, „Walc miłości“, operetka w 3 aktach Ziehrera.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Piątek 3 „Dzieje Orestesa“, tragedya w 5 aktach Ajschylosa, tłum. Jana Kasprowicza. Ceny zniżone (popularne).

GOSPODARSTWO I HANDEL.

»Zivnostenska Banka«, jak donoszą z Wiednia, przystępuje do podwyższenia swego kapitału akcyjnego z 50 na 60 milionów koron. wydając dla dawniejszych akcyonaryuszy nowe akcye po kursie 240 koron. a dla nowych akcyonaryuszy po kursie 248 koron. Subskrypcya będzie zamknięta 4 czerwca o godzinie 5 po południu. Po przeprowadzeniu tej emisyi kapitał akcyjny „Zivnostenskiej Banki“ wynosić będzie 60 milionów a fundusz rezerwowy przeszło 14 milionów.

Ciągnienie losów tureckich. Przy wczorajszem ciągnieniu losów tureckich w Konstantynopolu główna wygrana w kwocie 200.000 franków padła na los nr. 1,523.602; po 4000 franków wygrały losy: nr. 1,155.207 i 1,869.190.

OSTATNIA POCZTA.

= Na wczorajszem posiedzeniu serbsko-prawosławnego kongresu cerkiewnego w Karłowcu zawiadomił zebranych przewodniczący, że 61 mandatów nie jest zakwestyonowanych, gdy przeciw ważności innych podniesiono protesty.

Imieniem mniejszości Antoni Kliczyn oświadczył, że postępowanie komisyi weryfikacyjnej jest nieprawidłowe, gdyż dokumentami można udowodnić, że tylko 36 mandatów jest czystych. Mowca żądał, aby wzięto pod dyskusyę zakwestyonowane mandaty.

Powstała skutkiem tego wielka wrzawa.

Kiedy kandydat samodzielny Popović pragnął przemówić, mniejszość nie dopuściła go do głosu, wołając, że ma podwójny mandat.

Z powodu wielkiej wrzawy przewodniczący zawiesił posiedzenie.

Po wznowieniu obrad przewodniczący chciał poddać pod głosowanie wniosek co do odroczenia posiedzeń kongresu, przeciw czemu atoli mniejszość zaprotestowała żądając, przedewszystkiem, by zbadano postępowanie komisyi weryfikacyjnej. Członkowie mniejszości podbiegli do estrady przewodniczącego i przez czas dłuższy uniemożliwiali obrady.

Wkońcu zapanował spokój, poczem większość odrzuciła wniosek i sprawozdanie komisyi weryfikacyjnej co do 61 mandatów, uznanych za ważne.

Radykali zaprotestowali przeciw temu, oświadczając, że nie wezmą udziału w ukonstytuowaniu kongresu.

Po tych zajściach wybrano wiceprezydenta i sekretarzy. Popović usprawiedliwiał postępowanie większości i zarzucał mniejszości, że uniemożliwia prace kongresu i wygotowanie autonomii Kościoła serbskiego.

Dziś kongres znowu obraduje.

= *Nordd. Allg. Ztg.* przedrukowuje poszczególne ustępy ogłoszonej w *Germanii* encykliki Papieża, odnoszącej się do reformowanego Kościoła i zaznacza, że encyklika wywołała w kołach ewangelickich ogromne wrażenie. Z przedrukiem tym łączy uwagę, zamieszczoną w *Kreuzztg.*, a brzmiącą: Wobec takiego postępowania Papieża, jeśli istotnie jest prawdziwe, muszą wszelkie usiłowania dążące do poparcia pokoju zewnętrznego między wyznaniami, pozostać bez rezultatu.

= Nowo wybrana francuska Izba deputowanych zebrała się wczoraj na posiedzenie, celem wyboru prowizorycznego biura. Posłowie zebrali się nader licznie. Przewodniczył ze starszeństwa dep. Passé. Prowizorycznym prezydentem wybrano 332 głosami Brissona, a prowizorycznymi wiceprezydentami Etienne'a (lewica republikańska) 312 głosami i p. Bertheaux (radyk. socyalista) 296 głosami.

= Duńskie Biuro Ritzaua donosi z Kopenhagi: Ponieważ utworzenie nowego gabinetu duńskiego w stosunkach obecnych napotkało na trudności, król wezwał b. prezesa gabinetu Salego, aby cofnął dymisyę. Prezes gabinetu uczynił temu zadość.

= Serbska Skupczyna uchwaliła na wczorajszem posiedzenin w pierwszem czytaniu przedłożenie w sprawie zmiany ustawy wyborczej.

= Agencya Havasa donosi: Zdaje się, że wręczona mocarstwom opiekuńczym nota kreteńska zmienić musi obraz, jaki przedstawia obecnie kwestya Krety. Dziś już nie idzie o to, by deputowani muzułmańscy przez złożenie przysięgi dopuszczeni zostali do obrad w zgromadzeniu narodowem, lecz o uspokojenie stosunków na Krecie. Mocarstwa ochronne przystępują do porozumienia się między sobą, by zająć się tym problemem. Co do propozycyj rządu kreteńskiego to w kołach europejskich nie sądzą, by one mogły sprowadzić uspokojenie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 2 czerwca. Komisya budżetowa prowadziła dziś dyskusyę nad etatem Ministerstwa oświaty.

P. Romańczuk żądał lepszej reprezentacyi interesów oświatowych i wychowawczych Rusinów w Ministerstwie oświaty i galic. Radzie szkolnej kraj., która powina otrzymać odrębną sekcyę ruską — nadto w gal. Radach szkolnych okręgowych. W dyecezyach gr. kat. stosownie do potrzeb przy istniejących probostwach, powinno znajdować się więcej duchownych pomocniczych, względnie powinno się utworzyć nowe ekspozytury, by usunąć szkodliwą religijną, narodową i polityczną agitacyę.

Mowca przytacza żale i potrzeby ludności ruskiej w Galicyi na polu szkolnictwa ludowego i wydziałowego, jak też i w sprawie zakładów nauczycielskich, szkół średnich i wyższych; żąda ruskich szkół ludowych dla miast Galicyi wschodniej, utworzenia zakładów nauczycielskich z ruskim charakterem, oraz dostatecznego poparcia ruskich zakładów prywatnych, które obecnie muszą zastępywać zakłady publiczne. Co do szkół średnich, mowca wskazuje na rzekome upośledzenie Rusinów na tem polu. Żąda, aby w Galicyi wschodniej nie zakładano więcej szkół średnich polskich, a zakładano ruskie i poparto 4 obecnie istniejące prywatne. Co do szkół wyższych, utworzenie samoistnego Uniwersytetu ruskiego stało się już pilną koniecznością kulturalną i polityczną. Żąda wkońcu poparcia ruskich zakładów naukowych.

Wiedeń, 2 czerwca. Subkomitet komisyi dla ubezpieczenia społecznego zgodził się dziś na zasadę proporcyonalności wyborów do organizacyj powiatowych.

Dni Cesarskie w Bośnii.

Serajewo, 2 czerwca. Nadzwyczajne wydanie dziennika urzędowego ogłasza dziś cesarski patent z 31 maja b. r. zwołujący Sejm Bośnii i Hercegowiny na 15 czerwca.

Serajewo, 2 czerwca. Najj. Pan ofiarował z prywatnej Swej szkatuły 15.000 kor. na ubogich miasta Serajewa, 5000 kor. na ubogich Mostaru, a po 1000 kor. dla każdego miasta, przez które przejeżdżał i gdzie się zatrzymał. Na kaplicę w Konicy ofiarował Najj. Pan 4000 kor.; razem 41.700 kor.

Kraków, 2 czerwca. *(Tel. pryw.).* Z powodu braku wody w wodociągach miejskich, prezydyum miasta wydało odezwę do mieszkańców, wzywającą do ograniczenia poboru wody do najniezbędniejszych potrzeb. Odezwa wzywa właścicieli realności, ażeby w najkrótszym czasie usunęli wszystkie usterki w swych domowych urządzeniach wodociągowych.

Przy upale obecnym dochodzącym do 35° C. brak wody daje się dotkliwie uczuwać. Dziś rano zbiornik wodociągowy rychło się wyczerpał.

Kraków, 2 czerwca. *(Tel. pryw.).* Wykryto tu nową spółkę uprawiającą matactwa asenterunkowe. Aresztowano dwie osoby, jedną w Podgórzu, jedną w Krakowie.

Przemyśl, 2 czerwca. *(Tel. pryw.).* Dziś nastąpił wybuch prochu w kamienicy pod l. 3 w Rynku. Dwupiętrowa oficyna legła w gruzach. Na miejsce zawezwano oddział pionierów i straż pożarną. Zdaje się są ofiary w ludziach. Na razie nie da się to stwierdzić, gdyż sąsiednie kamienice grożą zawaleniem. Miejsce wypadku otoczono kordonem wojska.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 2 czerwca. Prognoza na 3 czerwca: W Galicyi wschodniej: Pięknie, słabe wiatry, ciepło, stan niepewny utrzymuje się nadal.

W Galicyi zachodniej: Zmiennie, pochmurno, mierne wiatry, ciepło, stan niepewny.

Wiedeń, 2 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał profesorowi historyi sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, radcy Dworu, dr. Maryanowi Sokołowskiemu, austro-węgierską odznakę honorową dla sztuki i nauki.

Wiedeń, 2 czerwca. P. Prezydent Ministrów bar. Bienerth powrócił dziś z Serajewa.

Wiedeń, 2 czerwca. P. Minister robót publicznych wydał wczoraj raut na cześć międzynarodowego Kongresu mieszkaniowego.

Poznań, 2 czerwca. *(Tel. pr.)* Włościanin Kasparek w Culkowie sprzedał swe 150 morgowe gospodarstwo komisyi kolonizacyjnej.

Poznań, 2 czerwca. *(Tel. pryw.).* Zeszłego roku policya rozwiązała zebranie Sokołów w Katowicach rzekomo za przekroczenie ustawy o stowarzyszeniach przez używanie języka polskiego w obradach. Sąd pierwszej instancyi oddalił skargę Towarzystwa, obecnie jednak sąd apelacyjny uznał rozwiązanie za bezprawne i skazał policyę katowicką na ponoszenie kosztów sądowych.

Berlin, 2 czerwca. Włoski minister spraw zagranicznych San Giuliano odjechał ztąd wczoraj o 8 rano do Rzymu. Na dworcu pożegnali go: ambasador włoski z personalem i sekretarz stanu Schoen.

Berlin, 2 czerwca. Wczorajszą paradę załogi berlińskiej odebrał i tym razem w zastępstwie cesarza następca tronu.

Paryż, 2 czerwca. Senat rozpoczął wczoraj swe prace.

Paryż, 2 czerwca. Król grecki złożył wczoraj wizytę prezydentowi Fallièresowi. Falliéres natychmiat rewizytował króla.

Belgrad, 2 czerwca. Organ młodoradykałów *Odjek* zaprzecza pogłoskom o przesileniu ministeryalnem i stwierdza, że między koroną a rządem panuje zupełna zgoda, tak samo między członkami gabinetu.

Belgrad, 2 czerwca. Sąd wojskowy zarządził aresztowanie pułkownika artyleryi Rasicza za nadużycia przy dostawach wojskowych.

Konstantynopol, 2 czerwca. Słychać, że Inwer basza, komendant 1 korpusu podał się do dymisyi, ale dymisyi tej nie przyjęto.

Konstantynopol, 2 czerwca. W kołach poinformowanych twierdzą, że Porta otrzymała wiadomość, iż usiłowania tureckiego ministra spraw zagranicznych u Greya i Pichona w sprawie definitywnego rozwiązanie kwestyi kreteńskiej, spełzły bez rezultatu.

Konstantynopol, 2 czerwca. Jak donoszą dzienniki w depeszach prywatnych, wojska tureckie obsadziły bez oporu Diakowę. Uwięziono 6 przywódców albańskich.

Saloniki, 2 czerwca. Archeolog Makridi bej donosi, że w pobliżu Saloniki odkrył grobowiec marmurowy z sarkofagiem z epoki Aleksandra Wielkiego.

Saloniki, 2 czerwca. Dywizya Turgota Szefketa baszy połączyła się z dywizyą Osmana baszy na wzgórzu Rachowice i w sile 30 batalionów obsadziła Dyakowę i okolicę. Wojsko rozpoczęło rozbrajać Arnautów po wsiach. Dotychczas skonfiskowano 2000 karabinów. Nigdzie nie napotkano na opór.

Wybory do Sejmu węgierskiego.

Budapeszt, 2 czerwca. Do godziny 11 przed południem znanych było 320 rezultatów wyborczych. Z tego przypada na narodową partyę pracy 205 mandatów, na grupę Kossutha 35, Justha 28, ludowa 12, narodowości 5, dzikich z 1867 r. 13, dzikich z 1848 r. 9, demokratów 2. Odbędzie się 11 ściślejszych wyborów. Partya Kossutha traci 48 mandatów, zyskuje 9. Partya Justha traci 79 mandatów, zyskuje 9. Partya ludowa traci 20 mandatów, zyskuje 4. Partya narodowości traci 12 mandatów, zyskuje 1.

Zabójstwo ś. p. St. Chrzanowskiego.

Warszawa, 2 czerwca. *(Tel. pryw.).* Wydelegowany w Lubelskie w sprawie morderstwa na osobie Chrzanowskiego pomocnik naczelnika wydziału śledczego Kurnatowski. powrócił do Warszawy. Zebrane dowody nie potwierdziły poprzednich domiemań co do przyczyn morderstwa. Wieść o krążących wekslach z fałszywymi podpisami nie stwierdziła się. Weksli takich nigdzie nie znaleziono.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 2 czerwca. *(Tel. pryw.).* Przed kilku tygodniami uwięziono 20 uczniów różnych szkół. Obecnie podzielono ich na 3 kategorye. Część będzie wypuszczona na wolność, część wydalona z granic Królestwa Polskiego, pozostali zaś będą oddani pod sąd.

Warszawa, 2 czerwca. *(Tel. pryw.).* Warszawska Izba sądowa sądziła sprawę byłego woźnego warszawskiej kasy gubernialnej, Szczygielskiego, który był oskarżony o defraudacyę 25.000 rubli. Izba uznała go winnym i skazała na 3 lata robót aresztanckich.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 czerwca 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 666·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 837·50, Akcye Anglobanku 311·50, Akcye Unionbanku 602·25, Akcye Länderbanku 498·50, Akcye Bankvereinu 540·75, Akcye Bodencredit 1180·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 683·—, Akcye kolei państwowych 755·50, Akcye kolei Południowej 116·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5460·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 729·—, Akcye Rima Muranyi 686·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2675·—, Akcye Fabryki broni 698·—, Akcye Tureckie tytoniowe 393·—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 861·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·75, Renta majowa 94·30, Austryacka Renta koronowa 94·20, Węgierska Renta koronowa 92·30, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·90, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·60. 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—, Losy tureckie 258·—, Marki 117·55, Rubel 254·50. 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103·85. Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 —·—.

Usposobienie przy spokojnym przebiegu trwale silne z powodu wyborów węgierskich. widoków żniw i londyńskiego zniżenia dyskontu z 4 na $3^1/_2$ prc.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Już została otwarta weranda

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2 czerwca 1910.

Hotel George'a.

PP. T. Wojciechowski z Rossyi, L. Glass z Hamburga, hr. S. Tarnowski z Zdziechowic, J. Skokowski z Warszawy, M. Zakrzewski z Wiktorowa, hr. M. Gołuchowska z Wiednia, S. Wybranowski z Kimirza, E Modrakowska z Niemiec, dr. J. Aschkenazy z Wiednia, J. Leischüng z Berna.

Hotel Europejski.

PP. R. Witoszyński z Liska, T. Bogdanów z Rossyi, H. Ostersetzer z Podwołoczysk, H. Haszlakiewicz z Koleśnik, K. Kownacki z Wiednia, Z. Porczyński z Wołynia.

Hotel Francuski.

PP. W. Turski z Równa, W. Krowicki z Tarnowa, dr. M. Goldberg z Brodów, M. Orzechowski z Rossyi.

Hotel Imperial.

P. K. Bauer z Drohobycza.

Hotel Warszawski.

P. E. Linberger z Rossyi.

Hotel Victoria.

PP. K. Lipiński z Urlowa, F. Waśniewski z Brzeżan, S. Tebinka z Peczeniżyna.

Hotel „Austria“.

PP. Z. Besch z Krakowa, dr. L. Terenkoczy z Tryestu.

Hotel Laura.

P. J. Komenda z Rossyi.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 2 czerwca.

	płacą		żądają	
	walutą kor.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	680	—	690	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	428	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558	—	564	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	540	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	20	94	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	40	94	10
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	70	98	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	10	93	80
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	10	93	80
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwen.	92	30	93	—
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	120	—	130	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	10	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	50
100 marek niemieckich	117	40	117	90

(kupon bieżący)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31 maja 1910.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	94·30	94·50
styczeń-lipiec	94·30	94·50
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	98·05	98·25
kwiecień-październik	98·10	98·30
Koronowa waluta.		
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	171·75	175·75
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	244·—	250·—
„ „ 1864 po 100 zł.	—·—	—·—
„ „ 1864 po 50 zł.	—·—	—·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·25	290·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·—	117·20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·25	94·45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·75	96·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	451·—	453·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117·90	113·90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·35	95·35
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·70	95·70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·60	104·60
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·25	96·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·15	97·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·35	98·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·85	97·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·45	97·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·95	97·95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·—	96·90
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·75	95·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	94·70	95·70
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94·65	95·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·50	117·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	113·40	113·60
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·25	92·45
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	78·15	79·15
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	224·25	230·25
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	224·25	230·25
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·65	93·65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·25	104·25
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·—	95·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·25	101·25
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·—	94·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·35	98·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·—	91·—
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	112·—	118·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	257.20	260·20
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·50	95·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	300·75	306·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	278·75	284·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·25	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·50
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·80	93·75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·25	96·25
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	100·—	100·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·75
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	93·10	94·10
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·65	99·65
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·—	100·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·75	113·75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·—	113·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·65	89·65
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·45	95·45
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	101·75	102·75
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	29·65	33·65
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	541·—	551·—
Clary 40 zł. m. k.	225·—	235·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	114·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	120·—	130·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	80·85	86·85
Koronowa waluta.		
Palfy 40 zł. m. k.	240·—	250·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	65·85	69·85
„ „ węg. tow. 5 zł.	40·75	44·77
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	76·—
Salma 40 zł. m. k.	275·—	285·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	311·75	312·75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3770·—	3790·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	662·25	663·25
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	830·50	831·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	687·—	690·—
Gal. banku hip. 200 zł.	683·—	686·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	428·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	497·75	498·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1797·—	1807·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	598·75	599·75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	264·50	265·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	261·—	262·30
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	460·—	465·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	421·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5412·—	5440·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	404·—	405·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	560·—	563·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	335·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1150·—	1158·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	738·—	740·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	863·—	865·50
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	726·25	727·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2660·—	2672·—
Schodnicy 500 kor.	511·—	515·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	395.75	396·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	269·—	270·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·72½	240·95
Paryż za 100 franków	95·32½	95·47½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·25	255·—
Niemieckie banki	117·50	117·70
Włoskie banki	94·77½	94·92½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·30	95·42½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·13
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·47½	117·67½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·55	94·85
Ruble	2·54	2·54¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 52/9 (41) (6362 1—3)

Zobowiązana Marya Emilia Postruska w Serednem.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie filii we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Tadeusza Goreckiego we Lwowie odbędzie się dnia 28 czerwca 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya dóbr Seredne obj. wyk. hip. l. 180 ks. gr. dla W. p. wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków ekonomicznych, mieszkalnych, młyna wraz z inwentarzem.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na: parcele gruntowe i lasowe na 237.803 kor. 30 hal., parcele budowlane i ogrodowe 9358 kor. 80 hal.. drzewostan na parceli 1154/1, 9000 kor., budynki mieszkalne i gosp. wraz z przynależnościami na 80.307 kor., razem na 336.768 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 224.513 kor. 98 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, 21 maja 1910.

L. cz. E. 1129/9 (6335 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rafaela Merzla kupca w Birczy odbędzie się dnia 30 czerwca 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddziału IV. licytacya przymusowa realności lwh. 328 kg Brzeżawa, składającej się z chaty wiejskiej, 8 parcel rolnych z jednej łączki, dwóch kawałków pastwiska i jednej parceli lasowej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 2100 kor.

Najniższa cena wynosi 1400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 10 maja 1910.

(6300 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

L i c y t a c y e:

Poniedziałek 6 czerwca 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, towary korzenne, pierze, maszyny introligatorskie i towary bławatne.

Wtorek 7 czerwca 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: fortepian, meble, srebro, dywany, obrazy i pianino.

Środa 8 czerwca 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble i sprzęty domowe.

Czwartek 9 czerwca 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian i dywany perskie.

Piątek 10 czerwca 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian i maszyna do szycia.

Sobota 11 czerwca 1910 od godziny 4 do 8 po południu: tanie meble i maszyna do szycia.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 31 maja 1910.

L. cz. E. 4197/9 (6171 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kopla Melzera, odbędzie się dnia 27 czerwca 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya a to: a) 2 4 części realności lwh. 154/II. gm. Sniatyn ocenionej na 145 kor. 50 hal., a składającej się z pb. 211/2 obszaru 2 ary 91 m² bez budynków.

Najniższa oferta 72 kor. 75 hal.

b) całej realności obj. lwh. 206/II. gm. Sniatyn ocenionej na 1777 kor., a składającej się z pb. lk. 205 obszaru 1 a. 26 m.², na której znajduje się dom mieszkalny blachą kryty i wychodek.

Najniższa cena wynosi 888 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 11 maja 1910.

L. cz. E. 2192/9 (30) (6342)

Zobowiązany Meier Getter w Wygnance.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego w Czortkowie odbędzie się dnia 16 czerwca 1910 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya:

a) realności lwh. 2533 gm. kat. Czortków z Wygnanką, składającej się z pb. 659 o powierzchni 1 a. 94 m², pb. 660 o powierzchni 2 ar. 37 m², pgr. 1532/2 ogród o powierzchni 1 ar. 06 m², pgr. 1534 ogród o powierzchni 1 ar. 80 m²,

b) 390/700 części realności lwh. 457 gm. kat. Czortków z Wygnanką, składającej się z pgr. 1538 rola obszaru 15 ar. 11 m², pgr. 1541 rola obszaru 19 ar. 13 m², pgr. 1542/1 rola obszaru 50 ar. 07 m², pgr. 1543/4 rola obszaru 6 ar. 47 m², pgr. 1535/2 ogród obszaru 3 ar. 47 m², pgr. 1535/2 ogród obszaru 3 ar. 30 m², pgr. 1535/3 ogród obszaru 3 ar. 31 m²,

c) realności lwh. 738 gm. kat. Czortków stary o powierzchni 88 m².

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad a) 1427 kor., ad b) 2753 kor. 40 hal., ad c) 832 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 951 kor. 32 hal., ad b) 1835 kor. 60 hal., ad c) 554 kor. 66 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, 16 maja 1910.

L. cz. E. 49/10 (9) (6361)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomei Bottner właścicielki realności w Krechowie odbędzie się dnia 15 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 458 i 531 ks. gr. gm. Krechów objętych, złożonych z roli i pastwiska.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę oceniono, a to: a) realności lwh. 458 na 663 kor. 47 hal., b) realności lwh. 531 na 980 kor. 48 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 442 kor. 32 hal., ad b) 653 kor. 65 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 5 kwietnia 1910.

L. cz. E. 153/10 (5) (6350)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama i Sprinze Falbel w Kamionce str. odbędzie się dnia 15 czerwca 1910 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie, w biurze Nr. III. licytacya połowy realności objętej lwh. 604 ks. grt. gm. Kamionka str., składającej się z pbud. 1229, na której pobudowany jest dom, tudzież z pgrt. 2165 ogród.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, oceniona jest na 1481 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 987 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytaya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka, dnia 11 maja 1910.

L. cz. E. 529/10 (5) (6293)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Fränkla kupca w Żurawnie zastąpionego przez adw. dr. Goldfingera odbędzie się dnia 24 czerwca 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya:

a) realności lwh 2 i

b) 1/6 części realności lwh. 147 ks. gr. gm. Żyrawa objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty i stajenki.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: realności ad a) na 1400 kor., zaś realności ad b) na 50 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 933 kor. 33 hal., zaś realności ad b) 33 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żurawno, dnia 23 maja 1910.

L. cz. E. 104/10 (9) (6284)

Dnia 27 czerwca 1910, o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya realności lwh. 320 ks. gr. gm. Liskowate, stanowiącej grunt z budynkiem.

Nieruchomość ta oceniona jest na 1435 kor.

Najniższa cena wynosi 957 kor.

Warunki licytacyjne normalne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 18 maja 1910.

L. cz. E. 1100/9 (13) (6358)

Edykt relicytacyjny.

Dnia 27 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. odbędzie się relicytacya realności objętej lwh. 41 kg. Kluczowa małego, stanowiącej ogród wiejski z 73 śliwami i 8 wierzbami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1049 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 524 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Peczeniżyn, dnia 26 kwietnia 1910.

L. cz. E. VIII. 1946/9 (4) (6194)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Kahanego i Leona Bubla odbędzie się dnia 1 lipca 1910 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 licytacya:

a) realności lwh. 1034 ks. gr. gm Przybyszówka,

b) realności lwh. 1039 ks. gr. gm. Przybyszówka.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: a) na 4634 kor., b) na 4025 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 3089 kor. 34 hal., b) 2683 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35 parter.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

Za przedłożone warunki licytacyjne przyznaje się wierzycielowi koszta 14 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 9 maja 1910.

L. cz. 103/10 (5) (6365)

E d y k t.

Dnia 21 czerwca 1910 o godz. 10 rano w ts. odbędzie się licytacya 4/10 części realności lwh. 402 ks. gr. gm. kat. Wola batorska objętej, a ocenionych na 1408 kor. 18 hal.

Najniższa cena kupna wynosi 940 kor.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w ts.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niepołomice, 6 maja 1910.

L. cz. E. 792/10 (6339)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 27 czerwca 1910 godzina 3 po południu (sala rozpraw) licytacya realności lwh. 1460 gm. Nagorzanka, obejmującej przy ulicy kolejowej dom jednopiątrowy z dwoma kręgielniami, łazienką, komorą i piwnicą.

Wartości szacunkowej 2654 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 1327 kor. 10 hal.

Akta przejrzeć można w tutejszym Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 11 maja 1910.

C. i k. intendatura 11 korpusu. (5832)

L. 3185 Awizo.

Na pokrycie zapotrzebowania wojskowych prowiantowych (filialnych) magazynów będą zakupywane sposobem kupieckim: we Lwowie 6100 q, w Złoczowie 800 q, w Tarnopolu 200 q, w Zborowie 900 q, w Stanisławowie 1100 q, w Kołomyi 2000 q węgla kamiennego. Ostemplowane oferty powinne najpóźniej dnia 21 czerwca 1910 do godziny 10 rano wpłynąć do intendantury korpuśnej. Bliższe warunki zawiera awizo i zeszyt warunkowy które w powyżej wymienionych magazynach przeglądać i tenże ostatni bezpłatnie nabyć można.

C. i k. intendantura 11 korpusu.

Lwów, dnia 20 maja 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 6/10 (1) (6295 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Józefy Hampel zam. Jurkiewicz, właścicielki sklepu z kapeluszami damskimi we Lwowie w pasażu Mikolascha l. 20.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego dr. Władysława Małaczyńskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Edw. Solańskiego we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 11 maja 1910 godzinę 9 przed południem w tym sądzie, w sali Nr. 13 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 4 czerwca 1910 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 6 czerwca 1910 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 28 kwietnia 1910.

Konkursa.

L. 8028 (6146 3—3)

Konkurs.

Na posadę rewidenta, ewentualnie oficyała, względnie asystenta rachunkowego przy Departamencie rachunkowym Sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 17 czerwca 1910.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu kraj. wyższego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, dnia 27 maja 1910.

L. 366 (6216 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Przemyślu, opróżnionej wskutek śmierci c. k. notaryusza ś. p. Władysława Janickiego i ewentualnej dalszej posady w okręgu naszej Izby, którąby opróżniła wskutek przeniesienia, rozpisujemy konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania swe, należycie udokumentowane we właściwej drodze do podpisanej c. k. Izby notaryalnej do dnia 30 czerwca 1910 włącznie.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 25 maja 1910.

L. 433 (6213 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. notaryusza w Baligrodzie i ewentualnej dalszej posady, którąby się w okręgu naszej Izby wskutek przeniesienia opróżniła, rozpisujemy konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania swe, należycie udokumentowane we właściwej drodze do podpisanej c. k. Izby notaryalnej do dnia 30 czerwca 1910 włącznie.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 25 maja 1910.

L. 6 pr. (6005 2—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Ropczycach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę starszego konduktora drogowego z płacą roczną 2.000 kor. i z trzema pięcioleciami po 15% płacy i w razie stabilizacyi z dodatkiem aktywalnym w wysokości 15 prc. płacy.

Na objazdy powiatu przeznaczony jest ryczałt w kwocie 1.200 kor. płatny w ratach miesięcznych z góry.

Wyjazdy do budowy nowych dróg będą osobno wynagradzane.

Warunki:

1. nieprzekroczony 35 rok życia,
2. fizyczna zdatność,
3. ukończona krajowa szkoła konduktorów drogowych,
4. najmniej dwuletnia praktyka przy konserwacyi i budowie dróg po ukończeniu szkoły konduktorów drogowych.

Odpowiednio udokumentowane podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Ropczycach do dnia 15 czerwca 1910.

Z Wydziału powiatowego.
Ropczyce, dnia 20 maja 1910.
Prezes: Romer.

L. Prez. 8.043 (6145 2—3)

Konkurs.

Przy Sądzie powiatowym w Chrzanowie jest do obsadzenia posada sędziego.

Podania o powyższą, ewentualnie przy innych sądach opróżnić się mogącą posadę sędziego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie do 18 czerwca 1910.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, dnia 27 maja 1910.

L. 1891/10 (6004 2—3)

Konkurs.

Celem nadania posady lekarza miejskiego i oglądacza zwłok w gminie Kosów, rozpisuje się niniejszy konkurs.

O posadę tę ubiegać się mogą kandydaci, którzy wykażą się świadectwami z dotychczasowej praktyki i nie przekroczeniem 40 roku życia.

Płaca roczna tysiąc dwieście (1200) kor.

Podania należycie ostemplowane i udokumentowane należy wnieść do 20 czerwca 1910 do Zwierzchności gminnej w Kosowie.

Urząd gminny miasta Kosowa.
Kosów, dnia 22 maja 1910.

L. 30.072 (6178 2—3)

Okólnik
do Dyrekcyj wszystkich szkół średnich.
Ogłoszenie konkursu.

Celem prowizorycznego obsadzenia posady nauczyciela historyi i geografii w c. k. gimnazyum w Bochni ogłasza się niniejszem konkurs.

Pobory i stosunki prawne prowizorycznego nauczyciela są określone w § 8 ustawy z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173.

Kompetenci winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 20 czerwca 1910, a Dyrekcye odeślą je bezzwłocznie na ręce Dyrekcyi c. k. gimnazyum w Bochni.

Kandydaci, którzy nie wyszli jeszcze z wieku obowiązującego do służby wojskowej mają wykazać, czy uczynili zadość temu obowiązkowi.

Lwów, dnia 27 maja 1910.
C. k. Rada szkolna krajowa.
Za c. k. Namiestnika:
Dembowski, w. r.

Księgi gruntowe.

L. Prez. 9.475 (19) R/19 (5880 2—3)

Edykt.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie wprowadza w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. i rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 stycznia 1889 Nr. 4 Dz. rozp. postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia następujących ksiąg gruntowych:

1. księgi gruntowej c. k. Sądu powiatowego w Sokalu dla gminy katastralnej Sokal przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli gruntowej l. k. 5732.

2. księgi gruntowej c. k. Sądu powiatowego w Zabłotowie dla gminy katastralnej Zabłotów przez:

a) dopisanie parc. gr. 769 do karty stanu majątkowego wyk. hip. l. 1641 i zanotowanie tego dopisania w II. dziale karty A. rzeczonego wykazu.

b) wpisanie parc. bud. 853 do nowo utworzyć się mającego wykazu hip., który otrzyma oznaczenie l. 2418.

3. księgi gruntowej c k. sądu powiatowego w Birczy dla gminy katastralnej Tarnawka przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli gruntowych lk. 585/1 i 696/4.

4. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Żurawnie dla gminy katastralnej Lubsza przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli grunt. l. k. 658.

5. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Czortkowie dla

a) gminy katastralnej Szmańkowce przez przyłączenie do wchodzącej w skład wyk. hip. l. 583 nowo oznaczonej parc. gr. 341/1 określonej na planie sytuacyjnym geometry ewidencyjnego do l. 50 909, a dotąd do żadnej księgi publicznej niewpisanej części parceli drogowej 1470 o przestrzeni 1 ara i zanotowanie tego wcielenia w II. dziale karty A rzeczonego wykazu hip.

b) gminy katastralnej Szwajkowce przez dopisanie

parc. grunt. 308/1 do karty stanu majątkowego wykazu hip. l. 134

parc. grunt. 308/2 do karty stanu majątkowego wykazu hip. l. 225

i zanotowanie tego dopisania w II. dziale karty A rzeczonego wykazu.

6. księgi gruntowej dla posiadłości tabularnej Szwajkowce część I., objętej wykazem hipotecznym l. 600, prowadzonej przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu przez wcielenie niewpisanych dotąd do żadnego wykazu hipotecznego parcel grunt. 465, 466 i parc. bud. 40/3 do parceli grunt. 47/1 i zanotowanie tego wcielenia w II. dziale karty A rzeczonego wykazu hip.

Zarazem podaje c. k. wyższy sąd krajowy do wiadomości, że projekty wykazów hipotecznych dla powyższych parcel mają być od dnia 1 czerwca 1910 za księgę gruntową uważane.

Projekty tych wykazów hipotecznych można przeglądać w odnośnych kądach.

Od dnia 1 czerwca 1910 wszelkie nowe prawa, czy to własności czyli zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości powyżej wymienionych, jedynie przez wpisanie do ksiąg gruntowych ograniczone, na innych przeniesione, lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa, przed dniem otwarcia powyższych wykazów hipotecznych nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) już przed dniem otwarcia powyższych wykazów hipotecznych, nabyli do powyższych nieruchomości lub do ich części jakie prawa zastawu, służebności lub wogóle inne jakiekolwiek prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu powyższych wykazów hipotecznych wpisane nie zostały;

azeby z temi prawami do dotyczących sądów najdalej do dnia 1 września 1910 się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w wykazach hipotecznych zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo mogło być wiadomem z dawnych jakichkolwiek wpisów, lub że było ono wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania do Sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

C. k. wyższy Sąd krajowy.
Lwów, dnia 11 maja 1910.
Tchorznicki.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 75/10 (2) (6301)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 22 czasopisma „Monitor" z dnia 29 maja 1910 pod napisem: 1. „Pijawka krwi chłopskiej w sutannie" w ustępie od „lecz jak" do „z gościny" i od „innym razem" do „niż tobie" oraz 2. „Poznał na swojej skórze" od „gdy atoli" do końca zawiera znamiona występku z §§ 303, 491 i 516 u. k. i z art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Dz. p. p. Nr 8 ex 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 27 maja 1910.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 29 maja 1910.

Ч. сп. Pr. 76/10 (6302)

Оголошене.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ і 489 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу умішеного в числі 20 часописи „Земля і Воля" з дня 28 мая 1910 під написею: „Нові мілїони на військо" від „Білїнськїй" до „незнає" містить в собі знамена провини з § 491 зак. кар. і арт. V. зак. з 17 грудня 1862 Дпд. Н. 8 з р. 1863 і прото управедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 27 мая 1910.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 29 мая 1910.

Ч. сп. Pr. 74 10 (2) (6303)

Оголошене!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу умішеного в числі 20 часописи „Голос Народа" з дня 27 мая (14) 1910 під написею: „Якій будуть послїдствія пастирского посланія?" від початку до „імєним Юсафат" містить в собі знамена провини з §§ 302, 303 і 491 зак. кар. і арт. V. зак. з 17 грудня 1862 Дпд. Н. 8 з р. 1863 і прото управедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 27 мая 1910.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 29 мая 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

(6218 3—3)

Ogłoszenie.

Dr. Abraham Feuerstein, adwokat krajowy w Stryju zgłosił zamiar przesiedlenia się do Medenic.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Sambor, dnia 23 maja 1910.

L. cz. C. II. 266/10 (1) (6075 3—3)

Edykt.

Przeciw Janowi Feisel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Piotra Kostyrkę pozew o wykreślenie prawa zastawu 200 złr. zpn. z realności lwh. 139 gm. kat. Chlebowice wielkie.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 28 czerwca 1910 o godzinie 10 rano w sądzie tut., biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Jana Feisel ustanawia się pana dr. Maurycego Schrenzla adw. w Bóbrce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Feisel w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bóbrka, dnia 28 kwietnia 1910.

L. cz. Cg. I. 235/10 (1) (6230 2—3)

Edykt.

Przeciw Jędrzejowi Ostrowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Karolinę Ostrowską w Wulce tanewskiej pozew o zabezpieczenie posagu.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 9 czerwca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Ostrowskiego ustanawia się pana dr. Fröblicha adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Ostrowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 25 maja 1910.

L. cz. C. II. 270/10 (1) (6390)

Edykt.

Przeciw Marcinowi Radomskiemu poprzednio w Kamieniu zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. c. k. sądu przez Spółkę przemysłowo-rolniczą w Kamieniu pozew o 500 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 3 czerwca 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Marcina Radomskiego ustanawia się pana Jakóba Łacha wójta w Kamieniu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Marcina Radomskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nisko, dnia 30 maja 1910.

L. cz. C. VII. 268 10 (1) (6334)

Edykt.

Przeciw Fedkowi Kureczka, z miejsca pobytu nieznanemu, wnieśli do tutejszego sądu Zacharko Kuź i Hawryło Sambor pozew o 231 kor. 70 hal., na który wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 25 maja 1910, biuro Nr. 15.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. Blausteina w Tarnopolu, który zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnopol, dnia 12 maja 1910.

L. cz. C. 109/10 (2) (6360)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Maładzie, Katarzynie Malada i Annie Michniowskiej ze Skotnik, nieznanych z miejsca pobytu, wniósł do tut. sądu Józef Wcisło ze Skotnik pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 166 gm. Skotniki.

Na pozew ten wyznaczono rozprawę na dzień 1 czerwca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionych ustanowiono kuratorem Wawrzyńca Bułę, wójta ze Skotnik.

Kurator zastępywać ich będzie na ich koszt, dopóki w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 4 maja 1910.

L. XVII. $\frac{3647}{12}$/18

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 1. czerwca 1910 l. XVII. $\frac{3647}{12}$/18 w sprawie wprowadzania zwierząt i produktów zwierzęcych z Bośnii i Hercogowiny.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercogowinie c. k. Namiestnictwo, uchylając swe obwieszczenie z 30 kwietnia 1910 l. XVII. $\frac{3647}{12}$/15, zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 25 maja 1910 l. $\frac{19944}{3208}$, pod względem wprowadzania zwierząt z Bośnii i Hercogowiny, co następuje:

Z powodu panującego pomoru świń zakazuje się wprowadzania nierogacizny do Galicyi z powiatów: Banjaluka, Bihač, Bilek, Bjelina, Bos. Dubica, Bos. Gradiška, Bos. Novi, Brčka, Cajnica, Dervent, Gradačac, Kotor-Varoš, Livno, Ljubuški, Prijedor, Prnjavor, Sanskimost, Srebrenica, Stolac, Tešanj, Travnik, Varcar-Vakuf, Zvornik, Žepče, Županjac.

Pod względem wprowadzania bitych świń w stanie niepoćwiartowanym, obowiązują nadal dotychczasowe postanowienia.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązuje z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" karane będą według ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177, przy zastosowaniu przepisów §§ 71, 72 i 73 tejże ustawy oraz odnośnych rozporządzeń wykonawczych.

To podaje się do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 1 czerwca 1910.

L. 514 (6219 3—3)

Ogłoszenie.

Dr. Jan Marszał wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Sieniawie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 27 maja 1910.

L. cz. C. III. 183/10 (2) (6343)

Edykt.

Przeciw Semanowi Barnie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Olenę Sysak pozew o rozdział gruntu.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 31 maja 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Semana Barny ustanawia się pana dr. Witolda Müllera adw. w Dukli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dukla, dnia 20 maja 1910.

L. cz. C. II. 230/10 (1) (6357)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Kolano poprzednio w Łętowni zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Judę Längera pozew o 260 kor.

Na podstawie niniejszego pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24 maja 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Franciszka Kolano ustanawia się pana Franciszka Kostyrę wójta w Łętowni, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Kolano w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 14 maja 1910.

L. cz. C. VI. 77/10 (2) (6380)

Edykt.

Sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gródku Jag. przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Michałowi Sołowij o uznanie prawa własności ma być doręczony pozew z dnia 25 maja 1910 liczba czynności C. VI. 77/10 (1), którego rozprawa na dzień 3 czerwca 1910 wyznaczoną została.

Ponieważ niewiadomo gdzie pozwany przebywa, przeto ustanawia się w celu strzeżenia praw, kuratora w osobie pana Józefa Howorkę adwokata w Gródku Jag.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Sołowija w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Gródek Jag., dnia 25 maja 1910.

L. cz. C. II. 241/10 (1) (6342)

Edykt.

Przeciw Tomaszowi Jaskulskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Katarzynę z Kędziorów Lachową w Woli wielkiej pozew o zniesienie współwłasności real. lwh. 24 i 164 gm. Wola wielka zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 9 czerwca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Tomasza Jaskólskiego ustanawia się pana dr. Zygmunta Fischlera adw. w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwany w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 19 maja 1910.

Kuratele.

L. cz. P. 69/9 (11) (4869 2—3)

Edykt.

Za obłąkanego uznano Bronisława Świdnickiego z Rudenka lackiego.

Kuratorem jego ustanowiono p. Witolda Świdnickiego pomocnika kancelaryjnego w Rożniatowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 13 maja 1910.

L. cz. P. 31/7 (5625)

Edykt zbiorowy.

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie uznał za marnotrawców:

do l. P. 31/7 Stefana Czerkasa z Okna, kurator Stefan Maryniuk z Okna,

do l. P. 42/6 Dmytro Berezowski z Ostapia, kurator Semko Martyniuk z Ostapia,

do l. P. 32/7 Teklę Sołobaj z Wolicy kurator Jurko Hawryszków z Wolicy,

do l. P. 155/8 Michała Sorokatego z Krasnego, kurator Jan Gargol z Krasnego.

do l. P. 20/9 Wasyla Sosnowskiego w Oknie, kurator Michał Marzec z Okna,

do l. P. 96/9 Filipa i Maryę Jakubów z Koziny, kurator Andrzej Gabryluk z Koziny,

do l. P. 4 10 Katarzynę Chudą z Mazurówki, kurator Wawrzyniec Wojnarowski z Mazurówki;

za chorych na umyśle:

do l. P. 43 6 Hrycia Prodyusa z Wolicy, kurator Jan Prodyus z Wolicy,

do l. P. 1/8 Pawła Zasiatko z Kokoszyniec, kurator Stefan Fedyszyn Kokoszyńce,

do l. P. 2/8 Jewdocha Nakalska z Koziny, kurator Piotr Nakalski z Koziny,

do l. P. 107/9 Mikołaja Swarczewskiego z Kałaharówki, kurator Ołeksa Huk z Kałaharówki,

do l. P. 31/10 Michała Nieponia z Hlibowa, kurator Józef Niepoń z Hlibowa.

Grzymałów, 10. maja 1910.

L. cz. P. XI. 41 9 (10) (5695)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jakima Iwanków w Woli Jakubowej.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Steculę w Woli Jakubowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 4 stycznia 1910.

Spadki.

L. cz. A. 290/8 (5502 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie oddział III. podaje do wiadomości, że Antoni Bednarski zmarł dnia 16 lipca 1908 w Lubszy z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli ustnie zdziałanego.

Gdy miejsce pobytu ustawowego dziedzica Wasyla Bednarskiego nie jest znane, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie co do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Wasylem Maryńcem naczelnikiem gminy w Lubszy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 24 marca 1910.

L. cz. A. VI. 461/9 (9) (6261 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy S. I. we Lwowie ogłasza, że dnia 1 kwietnia 1880 zmarła we Lwowie Tekla Kleindienst, nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu jej ustawowych spadkobierców Karoliny Pyszłowskiej, Joanny Pasternakowej i Józefa Knoppa nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Witoldem Olszewskim we Lwowie ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VI.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1910.

L. cz. A. 65/9 (5) (5558 2—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że dnia 30 stycznia 1909 zmarł w Kutach Hersch Hamer z pozostawieniem ustnego kodycylu, wedle którego córce swojej nieślubnej Kreindli Gärtner przeznaczył ze swego majątku tytułem legatu kwotę 300 kor., zaś żonie rytualnej Feidze Heit legat w kwocie 200 kor.

Ponieważ Sąd ten niema wiadomości, czy i które osoby mają prawo do tego spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawa do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swoimi do tego Sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Boruch Hammer ustanowionym został za kuratora spuścizny, przeprowadzony byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabrany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 21 grudnia 1909.

L. cz. A. 255 9 (3) (6257 2—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że w dniu 18 czerwca 1887 w Borszowie zmarł Moses Mortsche Zimeth bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłużą prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Franciszek Szelewski kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 22 czerwca 1909.

L. cz. A. 231/9 (7) (5641 2—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, że w dniu 17 września 1909 w Markówce zmarł Boruch Nordlicht bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia ponieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Seida Bitkower kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Peczeniżyn, dnia 23 marca 1910.

L. cz. A. 292/9 (5) (5559 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, iż dnia 2 czerwca 1909 zmarł w Kutach Srul Heit nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sąd ten niema wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego Sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się dziedzicami, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Wolf Mehr ustanowionym został za kuratora spuścizny przeprowadzonym byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicom, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 21 grudnia 1910.

Amortyzacye.

L. cz. T. 20/9 6, 7 (5717 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego, ktoby o życiu i miejscu pobytu Katarzyny z Lipińskich Haas z Iliniec, która przed 30 laty do Rumunii wyemigrować i tamże niedawno umrzeć miała, miał jaką wiadomość, by do jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia, nazwanemu sądowi lub ustanowionemu dla niej kuratorowi Ołeksie Wokaluk w Ilińcach dał wiadomość, inaczej po upływie powyższego czasokresu nazwana za zmarłą będzie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. Nc. V. 55/10 (2) (6076 2—3)

Edykt.

Na żądanie Wolfa Leiby Grossnassa, Freici zam. Wilf i Kresla zam. Streiffer w Bukaczowcach, zarządza się wdrożenie postępowania amortyzacyjnego co do zaintabulowanej pod datą 28 maja 1853 l. 847 w stanie biernym II. ciała hipotecznego lwh. 131 gm. Bukaczowce wierzytelności w kwocie 157 złr. 53 ct. z 5 prc. odsetkami od 1 stycznia 1853 na rzecz:

a) spadkobierców po ś. p. Hryciu Pańków z Czerniowa,

b) spadkobierców po ś. p. Wasylu Pańków z Czerniowa,

c) spadkobierców po ś. p. Ołeksie Chomin z Czohrowa,

d) małoletniej Paraszki Hnidej.

Wzywa się wszystkich, którzy mają jakie roszczenia do powyższej wierzytelności, aby je zgłosili w tutejszym Sądzie do dnia 15 czerwca 1911, gdyż inaczej wierzytelność ta i prawo zastawu dla niej zapisane zostaną na wniosek Walka Leiby Grossnassa. Freici zam. Wilf, Kresli zam. Streifer wykreślone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn. dnia 14 maja 1910.

L. cz. T. 65/9 (3) 5669 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Amenta kupca w Bambergu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących wnioskodawcy rzekomo zaginionych dnia 1 stycznia 1909 płatnych kuponów dywidendowych od akcyi lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów Nr. 4056, 4057, 4058, 4059, 4060, 4061, 4062, 4063, 4064 i 4065.

Posiadacza powyższych kuponów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie te kupony w przeciągu jednego roku od dnia ich płatności uznane zostaną za nieistniejące.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 14 grudnia 1909.

G. Zl. Nc. XVIII. 1210/10 (4) (5846 2—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Dr. J. Syrop Zahnarzt in Krakau wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Bezugscheines Nr. 12.908 des Bankhauses Wechselstuben-Actien Gesellschaft „Mercur", Filiale Brünn, ausgestellt am 27 Juli 1907 lautend auf:

1. Fünf 4% Ungarische-Hypoteken Lose vom Jahre 1884 Nom. Wert a 100 Fl. Ser. 851 Nr. 28, Ser. 977 Nr. 42, Ser. 1047 Nr. 65, Ser. 3150 Nr. 65, Ser. 3367 Nr. 65.

2. Ein 5% Donau Regulirungs-Los vom Jahre 1870 Nom. Werth 100 Fl. Nr. 161.333.

3. Ein 4% Theiss-Regulierungs Los vom Jahre 1880 Nom. Werth 100 Fl. Serie 1410 Nr. 49 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Bezugscheines wirde daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr geltend zu machen, widrigens derselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht Abt. XVIII.

Krakau, am 18 April 1910.

L. cz. T. II. 5/10 (1) (5952 2—3)

Edykt.

Na wniosek Maryi z Onitschów Scharf 2 o Sokulskiej, właścicielki handlu w Tarnowie i Józefy z Onitschów Zielińskiej żony c. i k. podpułkownika w Bielsku jako spadkobierczyń po ś. p. Władysławie Onitschu, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego tymże weksla z daty Radlna 5 listopada 1897 na 3.000 złr. w. a. opiewającego w 6 miesięcy od daty płatnego, przez Władysława Onitscha wystawionego, przez Adama Kalinkę akceptowanego i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go w dniach 45 od dnia 3 ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu sądowi przedłożył, inaczej na żądanie Maryi z Onitschów Scharf 2-o Sokulskiej i Józefy z Onitschów Zielińskiej weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 10 maja 1910.

L. cz. T. 3 10 (2) (5571 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Meilecha Schwimmera wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu zastawniczego wystawionego 3 marca 1908 przez gal. Kasę oszczędności we Lwowie do Nr. 6974, a na zastawiony los 3 prc. ogólnego austr. Zakładu kredytowego ziemskiego I. Emisyi Serya 2047 Nr. 86 z kuponem płatnym 1/6 1909 i na zaliczkę w kwocie 200 kor. z opłaconymi odsetkami do dnia 15 lutego 1910 opiewającego.

Posiadacza powyższego kwitu zastawniczego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 8 kwietnia 1910.

L. cz. T. 14/10 (1) (5678 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Leisora Hirta kupca w Jarosławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zaginionego weksla z daty Jarosław 15 marca 1910 na 331 kor. 40 hal. po 5 miesiącach od daty wystawienia płatnego przez Lazara Hirta jako akceptanta podpisanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się, aby się zgłosił ze swojemi prawami, gdyż w przeciwnym razie po upływie 45 dni od dnia tego edyktu weksel ten zostanie uznany za pozbawiony skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, 7 maja 1910.

G. Zl. T. 6/10 (1) (6270 2—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Gustaw Mandelik Kaufmannes in Kolin a/Elbe wird das Verfahren zur Amortisierung der nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geretenen von der Frau Amalie Semmel in Stryj acceptirten und in Stryj zahlbaren Wechsel und zwar:

a) im Betrage von 150 K zahlbar am 16 Mai 1910;

b) im Betrage von 150 K zahlbar am 16 Juni 1910;

c) im Betrage von 200 K zahlbar am 16 Juli 1910 eingleitet.

Der Inhaber dieser Wechsel wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 45 Tagen geltend zu machen, widrigens dieselben nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würden.

K. k. Kreisgericht Abtheilung IV.
Stryj, den 12 April 1910.

L. cz. T. 17/10 (5724 2—3)

Na wniosek Rachmiela Tiegera kupca w Rosulnej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Stanisławów, którą wnioskodawca bliżej określić nie jest w stanie, na kwotę 2000 kor. opiejącego, podpisanego przez Rachmiela Tiegera jako wystawcę, Arnolda Horowitza i dr. Wiktora Ungara jako akceptantów, płatnego w Stanisławowie dnia 6 lutego 1909.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 22 kwietnia 1910.

L. cz. T. IV. 2/10 (2) (5845 2—3)

Edykt.

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Franciszek Kubik, rolnik, urodzony 28 października 1851 roku w Czańcu, wydalił się w marcu 1880 roku z Czańca do roboty w Budapeszcie i od tego czasu nie dał żadnego znaku życia i wszelki słuch o nim zaginął, a jak ludzie opowiadają, miał w Budapeszcie zginąć przy pożarze browaru.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę córki jego Karoliny z Kubików Nalborczykowej postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adwokatowi dr. Kazimierzowi Fabryemu w Kętach wiadomości o powyż wymienionym.

Franciszka Kubika wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 maja 1911 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 27 kwietnia 1910.

L cz. T. 13/10 (3) (5723 2—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Hnata Bryndzeja syna Nykoły, który przed około 27 laty wyszedł z innymi ludźmi z Łyśca na gospodarcze roboty sezonowe na Podole rosyjskie obok miasta Bełce i tamże utonął w stawie w czasie kąpieli, a to na podstawie zgodnych zeznań świadków Józefa Wołosionki, Michała Chomika i Jurka Piniga.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Hnat Bryndzej s Nykoły z Łyśca poniósł śmierć, przeto na prośbę Grzegorza Bryndzeja wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora adw. dr. Alexiewicza w Stanisławowie aż do dnia 1 maja 1911 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 26 kwietnia 1910.

L. cz. T. 15/10 (2) (6137 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Idy Marcinkiewicz wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 155.897 na re sztującą kwotę 4500 kor., a na nazwisko „Ida Marcinkiewicz“ opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 12 kwietnia 1910.

L cz. T. 1/10 (2) (5526 2—3)

Na żądanie Reizi Halpern w Tarnopolu wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem rzekomo zatraconej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Tarnopol Nr. 10.005 wystawionej na rzecz Reizi Halpern a opiewającej na 27 koron 02 hal.

Posiadacza tej książeczki wzywa się, aby praw swoich w przeciągu sześciu miesięcy od dnia tego edyktu dochodził, inaczej książeczka ta po upływie tego czasokresu będzie uznana za bezskuteczną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 15 stycznia 1910.

L. cz. T. IV. 8/10 (2) (5836 2—3)

Edykt.

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wandy Kaschlugowej z Tarnowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej spółkowej Kasy oszczędności i pożyczek „Gwiazdy“ w Tarnowie Nr. 108 na kwotę 40 kor. opiewającej a wystawionej na imię Stanisława Kaszlugi.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 6 maja 1910.

L. cz. T. 15/10 (2) (5577 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa Jakobiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawniczej z dnia 9 sierpnia 1909 Nr. 11.431 wystawionej przez Zakład zastawniczy przy miejskiej Kasie oszczędności w Krakowie na zastawioną maszynę do szycia z monogramem A. G. Nr. 85.378.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni: w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd kraj. cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 26 lutego 1910.

L. cz. T. 44/10 (2) (5940 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek ks. Józefa Słosarczyka, proboszcza w Krzeszowicach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 161.994 pod nomenklaturą „Kościół w Krzeszowicach“ na 102 kor. 82 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładek wzywa się, przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VI.
Kraków, dnia 9 maja 1910.

L. cz. T. 73/8 (2) (5932 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Adama Swieżawskiego, adjunkta c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego z daty Kraków 29 sierpnia 1903 Nr. 693 wystawionego przez Spółkę kredytową członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie a opiewającego na policę Nr. 76.665 na 5000 kor.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 10 września 1908.

L. cz. T. 42/10 (2) (6222 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stanisława Kęskiewicza w Łańcucie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawniczej Nr. 26.072 Kasy oszczędności miasta Krakowa z dnia 1 marca 1894.

Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 3 maja 1910.

L. cz. T. 36/10 (2) (5927 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek dr. Władysława Markiewicza i Antoniny z Gryzieckich Markiewiczowej w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego Spółki kredytowej członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z daty Kraków 22 lipca 1904 l. 1078 na policę asekuracyjną Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Nr. 44.249 na sumę 2000 kor., płatną wrazie śmierci Bronisława Gryzieckiego.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 27 kwietnia 1910.

L. cz. T. 40/10 (2) (6221 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Ludwika Severina w Oderfurt wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie Nr. 6527 na imię Ludwika Severina i na kwotę 3959 kor. 28 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 27 kwietnia 1910.

L. cz. Nc. X. 614/10 (2) (6026 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Stefanii 1o Skotnickiej 2o Bańskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej kartki zastawniczej filii c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 5719 z dnia 7 lipca 1909 na pożyczoną sumę 300 kor. na zastawione: 2 złote branzolety, 2 łańcuszki złote, 2 obrączki złote, pierścionek złoty z turkusem, 2 pierścionki złote z brylantami, 2 zegarki złote, złote binokle, gr. 96 oraz srebrną papierośnicę.

Posiadacza powyższej kartki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział X.
Kraków, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. T. 39/10 (2) (6220 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Grzegorza Musiała w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 203.978 na imię Grzegorza Musiała i kwotę 787 kor. 34 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI
Kraków, dnia 27 kwietnia 1910.

L. cz. T. 12/10 (2) (5586 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Majera Goldmana, kupca w Pruchniku wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zaginionego weksla: Prima weksel z daty Pruchnik 28 października 1909 opiewającego na sumę 1050 kor. płatnego 1 lutego 1910, akceptowanego przez Marcina Potocznego zamieszkałego w Tuligłowach.

Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby weksel ten złożył w sądzie i zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie 45 dni od dnia tego edyktu weksel ten uznany zostanie za pozbawiony skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział IV.
Przemyśl, 30 kwietnia 1910.

L. cz. T. 33/10 (1) (6138 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem gr. kat. cerkwi filialnej w Dereżycach ad Hubicze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego 4 prc. listu zastawnego Banku krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi Serya II. Nr. 16.562 na 200 kor. opiewającego, na rzecz gr. kat. cerkwi filialnej w Dereżycach ad Hubicze zawinkulowanego, wylosowanego już i płatnego od 30 czerwca 1909 bez arkusza kuponowego i talonu.

Posiadacza powyższego listu zastawnego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nie istniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 31 marca 1910.

L. cz. T. 8/10 (2) (6294 2—3)

Na wniosek p. Julii Rentschner, żony kupca we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawczyni skradzionej książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 6733 z daty Lwów 20 stycznia 1800 na kwotę pierwotną 280 kor., a na nazwisko „Julia Rentschner“ opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwow, dnia 24 marca 1910.

L. cz. T. 9/10 (2) (5777 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza weksla na 100 koron opiewającego przez Dmytra Huculaka Iwana akceptowanego a przez Josla Bittera własne zlecenie wystawionego i żyrowanego dnia 8 lipca 1909 płatnego, by do dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczony weksel w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten za umorzony i pozbawiony mocy prawnej będzie uznany.

Kołomyja, dnia 7 maja 1910.

L. cz. T. V. 9/10 (3) (5519 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Jakób Wach wydalił się mając lat 20 z Mostycza szlacheckiego przed 30 laty do Królestwa Polskiego a może na flis i od tego czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Antoniny Dominikowskiej i Tomasza Wacha z Motycza szlacheckiego postępowanie celem uznaniaza zmarłego tego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Janowi Wachowi w Motyczu szlacheckim wiadomości o powyż wymienionym.

Jakóba Wacha zaś wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 22 kwietnia 1911 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 22 kwietnia 1910.

L. cz. T. 24/10 (2) (5766 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Ustredni banka ceskych sporitelen filia we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego 1 kuponu płatnego 1 października 1909 na kwotę 100 kor. od 4 prc. obligacyi komunalnej Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem Serya C. l. cz. 704 IV. emisyi na 5000 kor.

Posiadacza powyższego kuponu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 24 marca 1910.

L. cz. T. 14/10 (2) (6108 2—3)

Na wniosek Salamona Masera, kupca w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla opiewającego na sumę 1600 kor. płatnego w dniu 10 lipca 1910 w Stanisławowie a akceptowanego przez wnioskodawcę Salamona Masera.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się, aby w ciągu 45 dni począwszy od 11 lipca 1910 weksel ten sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksel ten uznany zostanie za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 9 kwietnia 1910.

L. cz. T. 88/9 (6) (6186 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Władysławy z Grodzińskich Lödlowej w Samborze wdraża się postępowauie celem amortyzacyi rzekomo zagubionej obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej lit. A. Nr. 10.905 na 200 złr. m. k. opiewającej stanowiącej własność i winkulowanej na rzecz kaucyi służbowej byłego pocztmistrza w Szczercu ś. p. Maryana Józefa Knybla zmarłego 6 czerwca 1897 w Sołotwinie, przez c. k. dyrekcyę poczt i telegrafów we Lwowie, a na której uchwałą c. k. sądu powiatowego w Szczercu z 23 stycznia 1894 l. 847 dozwolono na rzecz wnioskodawczyni prawa zastawu celem zaspokojenia jej pretensyi w kwocie 335 zł. w. a. zpn.

Posiadacza powyższej obligacyi wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 11 maja 1910.

G. Z. T. 15/10 (2) (5722 2—3)

Einleitung des Amortisationsverfahrens.

Über Antrag des H. Gustav Mandelik, Kaufmans in Kolin vertreten durch den Advokaten H. Dr. Rudolf Reimann in Kolin a/E. wird das Verfahren behufs Amortisation des dem Antragsteller angeblich in Verlust geratenen durch die Firma Josef Halpern in Stanislau, in Stanislau acceptirten am 4 August 1910, in Stanislau zahlbaren auf den Betrag per 270 kor. lautenden Wechsels eingeleitet.

Der Inhaber des genannten Wechsels wird aufgefordert diesen Wechsel binnen fünfundvierzig Tagen, vom 5 August 1910 angefangen dem Gerichte vorzulegen widrigens dieser Wechsel für amortisiert erklärt werden wird.

K. k. Kreisgericht, Abteilung IV.

Stanislau, am 10 April 1910.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	Na dworzec główny:
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezo, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·32	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·27	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	10·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·21	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·20	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·05	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·15	—	z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—		z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·53	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·35	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	7·41	ze Stryja.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	8·00	z Sokala.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmezö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·19	ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·20	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·02	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	Z dworca głównego:
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·55	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·04	do Krakowa.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·34	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·15	do Stryja.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·30	do Sokala.
—	2·52	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Żakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
3·15	—	do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie).
—	3·55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	5·41	do Mszany.
—	5·59	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·50	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
6·55	—	do Krakowa. (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·45	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·10	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·36	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·32	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·10	do Podwołoczysk.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze":

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·17	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	7·26	Winnik.
—	9·44	Podhajec.
—	10·13	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·55	Winnik tylko w środę i sobotę.

Z dworca „Lwów-Podzamcze":

posp.	osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	5·30	Podhajec.
—	8·33	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·35	Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków":

posp.	osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Winnik, tylko w środę i sobotę.

Z dworca „Lwów-Łyczaków":

posp.	osob.	
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.
—	10·54	do Winnik, tylko w środę i sobotę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4·10 po południu, 8·23 i 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4·10 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·53 po południu,

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·10 po południu, 9·26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10·07 wieczór.

Z Łabienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11·10 wieczór.

Z Winnik tylko w środę i sobotę 12·10 wieczór.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 6·13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2·55 i 4·24 po południu, 8·38 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·55 po południu, 8·38 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12·25 po południu.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·20 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1·55 po południu.

Do Łabienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 2·[illegible]5 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Zamknięcie Towarzystwa Wzajemnych działu ogniowego

za czas od 1. stycznia 1909 r.

Rachunek bilansu z działu ogniowego

Stan czynny.

		Dział ogniowy i gradowy				Przypada na dział			
				Razem		ogniowy		gradowy	
		Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.
I.	**Stan kasy z dniem 31 grudnia 1909 r.**			414.774	15	414.774	15		
II.	**Rozporządzalne należytości w instytucyach kredytowych i kasach oszczędności:**								
	a) W dziale ogniowym	1,541.603	13						
	b) „ gradowym	33.673	85	1,575.276	98	1,541.603	13	33.673	85
III.	**Realności:**								
	W dziale ogniowym: w Krakowie	1,000.000	—						
	we Lwowie	316.000	—						
	w Rzeszowie	123.000	—						
	w Czerniowcach	79.000	—						
	w Tarnopolu	64.000	—						
	w Przemyślu	130.000	—						
	w Stanisławowie	138.000	—	1,850.000	—	1,850.000	—		
IV.	**Papiery wartościowe według kursu z dnia 31 grudnia 1909 r.:**								
	1. W dziale ogniowym	9,643.801	85						
	Wartość kuponów bieżących	40.193	86	9,683 995	71	9,683.995	71		
	2. W dziale gradowym	2,557.837	50						
	Wartość kuponów bieżącyah	5.762	49	2,563.599	99			2,563.599	99
V.	**Weksle w portfelu:**								
	1. W dziale ogniowym	205.239	36						
	2. „ gradowym	138.664	89	343.904	25	205.239	36	138.664	89
VI.	**Salda czynne rachunków z Towarzystwami kontrasekuracyjnemi:**								
	1. W dziale ogniowym	1,955·798	90						
	2. „ gradowym	159.688	69	2,115.487	59	1,955.798	90	159.688	69
VII.	**Zaległości w agencyach i filiach** (Salda czynne):								
	W dziale ogniowym			2,302.119	58	2,302.119	58		
VIII.	**Różni dłużnicy:**								
	1. W dziale ogniowym:								
	a) Wydział krajowy	195.847	68						
	b) Udział w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu	100.000	—						
	c) Różni dłużnicy	2,293.874	59	2,589.722	27	2,589.722	27		
	2. W dziale gradowym:								
	Różni dłużnicy			34.421	76			34.421	76
	Do przeniesienia			23,473.302	28	20,543.253	10	2,930.049	18

rachunków
Ubezpieczeń w Krakowie
i gradowego
do 31. grudnia 1909 r.

i gradowego z dniem 31. grudnia 1909 r.

Stan bierny.

		Dział ogniowy i gradowy		Razem		Przypada na dział ogniowy		gradowy	
		Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.
I.	**Rezerwy zysków, kapitałów:**								
	a) Fundusz rezerwowy w dziale ogniowym	7,494.268	31						
	b) „ „ „ gradowym	2,820.627	77	10,314.896	08	7,494.268	31	2,820.627	77
	c) „ wyrównawczy w dziale ogniowym	1,873.567	08						
	d) „ „ „ gradowym	108.479	42	1,982.046	50	1,873.567	08	108.479	42
	e) „ specyalny w dziale ogniowym	1,202.117	76						
	f) „ „ „ gradowym	83.232	34	1,285.350	10	1,202.117	76	83.232	34
	g) „ na zwroty w dziale ogniowym	197.892	34						
	h) „ „ „ „ gradowym	5.635	14	203.527	48	197.892	34	5.635	14
	i) „ „ różnicę kursu w dziale ogniowym	68.627	85						
	k) „ „ „ „ „ gradowym	34.750	—	103.377	85	68.627	85	34.750	—
II.	**Rezerwa premii po potrąceniu kontrasekuracyi**			3,602.632	99	3,602.632	99		
III.	**Rezerwa na szkody nieuregulowane po potrąceniu kontrasekuracyi:**								
	a) w dziale ogniowym	923.327	59						
	b) „ gradowym	41.064	75	964.392	34	923.327	59	41.064	75
IV.	**Fundusz emerytalny**			2,814.947	60	2,814.247	60		
V.	**Salda bierne rachunków z Towarzystwami kontrasekuracyjnemi:**								
	a) w dziale ogniowym	198.706	82						
	b) „ gradowym	47.231	30	245.938	12	198.704	82	47.231	30
VI.	**Różni wierzyciele:**								
	a) w dziale ogniowym	365.907	68						
	b) „ gradowym	316.356	33	682.264	01	365.907	68	316.356	33
VII.	**Kaucye agentów**			558.605	26	558.605	26		
	Do przeniesienia			22.757.978	33	19.300.601	28	3,457.377	05

Rachunek bilansu z działu ogniowego

Stan czynny.

		Dział ogniowy i gradowy		Razem		Przypada na dział ogniowy		gradowy	
		Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.
	Z przeniesienia			23,473.302	28	20,543.253	10	2,930.049	18
IX.	Efekta kaucyi agentów			558.605	26	558.605	26		
X.	Pożyczka z funduszu rezerwowego w dziale gradowym			304.547	23			304.547	23
XI.	Niedobór w dziale gradowym			297.496	07			297.496	07
				24,633.950	84	21,101.858	36	3,532.092	48

Kraków, dnia 31. grudnia 1909.

DYREKCYA:

M. Garapich. J. Głażewski. Paszkowski.

Naczelnik central. wydziału rachunkowego:

Wiktor Gablenz.

i gradowego z dniem 31. grudnia 1909 r.

Stan bierny.

		Dział ogniowy i gradowy				Przypada na dział			
				Razem		ogniowy		gradowy	
		Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.
	Z przeniesienia . . .			22,757.978	33	19,300.601	28	3,457.377	05
VIII.	**Fundusze:**								
	a) Fundusz ś. p. Pawła Przedpełskiego	24.000	—						
	b) „ Białego Krzyża	50.000	—						
	c) „ dla straży ogniowych	32.106	41						
	d) „ na cele humanitarne	9.700	—						
	e) „ oszczędnościowy w Rückversich-Verein	307.421	42						
	f) „ na remuneracye	92.875	71						
	g) „ zapasowy w dziale gradowym	74.715	43						
	h) „ imienia Dra G. Romera	6.768	—						
	i) „ jubileuszowy Cesarza Franciszka Józefa I.	50.476	04						
	k) „ 50-letniego jubileuszu Towarzystwa	144.419	82	792.482	83	717.767	40	74.715	43
IX.	**Pozostałość w dziale ogniowym**			1,083.489	68	1,083.489	68		
				24,633.950	84	21,101.858	36	3,532.092	48

Rozdział pozostałości:

	Pozostałość w dziale ogniowym					1,083.489	68		
	1. Na 11% zwrotu dla członków			1,021.632	84				
	2. Do funduszu specyalnego			61,856	84	1,083.489	68		
	Pokrycie niedoboru:								
	Niedobór w dziale gradowym							297.496	07
	1. Fundusz wyrównawczy					108.479	42		
	2. „ zapasowy					74·715	43		
	3. Pożyczka z funduszu rezerwowego					114.301	22	297.496	07

KOMISYA RACHUNKOWA:

M. Dydyński. **A. Wodzicki.** **K. Dzieduszycki.**

Mieczysław Urbański.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 123 z dnia 3 czerwca 1910.

Zamknięcie rachunków
Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie.

Papiery wartościowe
działu ubezpieczeń od ognia i gradu
według kursu z dnia 31 grudnia 1909 r.

NAZWA PAPIERU	Waluta	Wartość imienna	KURS z dnia 31. grudnia 1909		Wartość z kursu	
1. W dziale ogniowym:						
4% listy zast. Tow. kredyt. ziemskiego 41 let.	Koron	327.400	95	—	311.030	—
4% „ „ „ „ „ 56 let.	„	3,428.200	93	40	3,201.938	80
4½% „ „ Banku hipotecznego	„	327.200	99	25	324.746	—
4% „ „ „ „	„	1,874.000	93	75	1,756.875	—
5% „ „ „ „ premiowe	„	33.000	109	65	36.184	50
4% „ „ „ krajowego	„	716.000	94	—	673.040	—
4% „ „ „ Austryacko-Węgierskiego	„	17.200	98	65	16.967	80
4½% „ „ „ krajowego	„	12.000	100	—	12.000	—
4% Obligacye galicyjskiej pożyczki propinacyjnej	„	315.500	97	55	307.770	25
4½% „ komunalne Banku krajowego	„	98.000	99	75	97.755	—
4% „ pożyczki miasta Lwowa	„	158.000	90	70	143.306	—
4% Listy zastawne Bukowińskiego Zakładu Kred. Ziemsk.	„	38.000	94	—	35.720	—
4½% „ „ Tow. Kred. Ziemsk. Król. Polskiego	Rubli	197.800	92/250	—	454.940	—
4% Obligacye komunalne Banku Krajowego IV. Emisyi	Koron	1,290.000	93	35	1,204.215	—
1 Los miasta Krakowa	„	40	56	—	56	—
4% Obligacye galic. pożyczki krajowej z r. 1892	„	53.000	93	75	49.687	50
4% „ kolejowe Banku krajowego	„	290.000	93	35	270.715	—
4% Węgierska renta koronowa	„	130.000	92	35	120.055	—
4% Listy zastawne Bukowińskiego Banku krajowego	„	50.000	94	—	47.000	—
4% Austr. renta koronowa	„	400.000	94	95	379.800	—
4½% Węg. asygnaty kasowe	„	200.000	100	—	200.000	—
					9,643.801	85
Wartość kuponów bieżących					40.193	86
			Razem		9,683.995	71
2. W dziale gradowym:						
4% Listy zastawne Tow. kred. ziemsk. 56-letnie	Koron	1,970.000	93	40	1,839.980	—
4½% „ „ Banku hipotecznego	„	59.000	99	25	58.557	50
4% „ „ „ „	„	88.000	93	75	82.500	—
4% „ „ „ krajowego	„	175.000	94	—	164.500	—
4% Obligacye komunalne Peszteńskiego Banku Komerc.	„	40.000	93	25	37.300	—
4% Austryacka renta koronowa	„	100.000	94	95	94.950	—
4% Obligacye kolejowe Banku krajowego	„	200.000	93	35	186.700	—
4% „ komunalne Banku krajowego IV. Emisyi	„	100.000	93	35	93.350	—
					2,557.837	50
Wartość kuponów bieżących					5.762	49
					2,563.599	99

ТОВАРИСТВО ВЗАИМНЫХЪ ОБЕЗПЕЧЕНЬ „ДНѢСТЕРЪ".

Рахунокъ зысковъ и стратъ за рôкъ 1909.

Ч. п.	Выдатки:	кор.	сот.	кор.	сот.	кор.	сот.
I.	**Выплата шкôдъ** (вчисляючи кошты ліквідацій)			1,445.255	18		
	вôдъ того участь Товариствъ реасекураційныхъ			711.794	44	733.460	74
II.	**Выдатки на зарядъ:**						
	1. Провізія агентамъ			191.229	44		
	2. Бѣжучй выдатки на управу:						
	а) Гонорарѣ Дирекціи и Комісіи ревізійнои	8.180	—				
	б) Платнѣ урядникôвъ сталыхъ, директ., провізоричного персоналу, службы и додатки на мешкане	170.722	51				
	в) Кошты подорожи адмін.	3.177	96				
	г) Кошты подорожи и дієты Рады Надзираючои	1.687	60				
	д) Кошты адаптацій	788	86				
	е) Кошты опалу и свѣтла	3.498	12				
	ж) Кошты друку	16.536	20				
	з) Потребы канцелярійнй и роботи переплетн.	7.423	91				
	и) Порторія Товариства . К 18.976·57 „ Агентôвъ . . „ 23.134·70	42.111	27				
	к) Передплаты и оголошеня	6.176	10				
	л) Ремунераціи персоналу, директ. и запомоги	18.030	—				
	Датки добродѣйнй и новорôчнй	4.306	—				
	м) Кошты правнй, синдика, и стемплѣ до кавцій	3.095	86				
	н) Рôжнй выдатки	12 003	42	297.737	81		
	3. Податки и належитости скарбовй			18.036	45	507.003	70
III.	**Амортизаціи и иншй выдатки:**						
	1. Выдано на закупно инвентаря	952	70				
	2. Вôдписано:						
	а) зъ вартости реальностей	13.700	—				
	б) яко нестягаемй належитости	634	42	15.287	12		
	3. Страты на курсѣ цѣнныхъ паперôвъ:						
	а) дѣистнй	—	—				
	б) книговй	273	—	273	—		
	4. Иншй выдатки:						
	а) Законный додатокъ для сторожей огневыхъ на Буковинѣ	737	75				
	б) Добровôльнй датки для сторожей огневыхъ	3.341	60				
	в) Оплата до емеритального фонду урядникôвъ	11.307	47				
	г) Оплата до касы заосмотреня	6.238	10				
	д) Оплата до касы хорыхъ м. Львова	3.826	55	25.451	47	41.011	59
	5. Звороты членамъ за р. 1908 зачисленй въ р. 1909 (решту 23.443 К. 58 с. незачислену придѣлено до фонду резервового по мысли § 52 статута)					310.179	42
IV.	**Резерва на невыплаченй шкоды** зъ р. 1909	9.655	—				
	зъ вôдчисленемъ участи Товариствъ реасекураційныхъ	5.663	01	3.991	99		
	на шкоды зъ давнѣйшихъ лѣтъ	4.500	—				
	зъ вôдчисленемъ участи Товариствъ реасекураційныхъ	3.110	—	1.390	—	5.381	99
V.	**Станъ фондôвъ** зъ кôнцемъ року 1909:						
	1. Резерва преміи (60%)	1,452.403	—				
	зъ вôдчисленем участи Товариствъ реасекураційныхъ	636.239	—	816.164	—		
	2. Фондъ резервовый			1,330.813	38		
	3. Фондъ на рôжницю курсу	3.437	25				
	до того зыскъ въ роцѣ 1909	8.451	40	11.888	65		
	4. Фондъ спеціяльный на звороты			60.428	14		
	5. Спеціяльна резерва			100.000	—		
	6. Резервовый фондъ пенсійный			34.110	12		
	7. Надзвычайный фондъ заосмотреня			41.525	20		
	8. Фондъ ювилейный им. цѣсаря Францъ Іосифа I.			21.149	03	2,416.078	52
IV.	**Надвыжка** зъ рôчного обороту					370.383	—
						4,383.498	96

Ч. п.	Приходы:	кор.	сот.	кор.	сот.	кор.	сот.
I.	**Переносъ фондôвъ** зъ року 1908:						
	1. Резерва преміи зъ вôдчисленемъ участи Тов. реасекураційныхъ			716.854	—		
	2. Фондъ резервовый:						
	станъ 31. грудня 1908	1,148.685	62				
	до того зъ надвыжки року 1908	90.900	—	1,239.585	62		
	3. Фондъ на рôжницю курсу			3.437	25		
	4. Спеціяльна резерва			55.000	—		
	5. Спеціяльный фондъ на звороты	55.174	14				
	до того зъ надвыжки за р. 1908 придѣлено	5.254	—	60.428	14		
	6. Резервовый фондъ пенсійный	20.668	02				
	до того зъ надвыжки білянсовои за р. 1908	12.284	23	32.952	25		
	7. Фондъ заосмотреня надзвычайный			40.668	02		
	8. Фондъ ювилейный им. цѣсаря Францъ Іосифа I.			20.427	13	2,169.352	41
II.	**На звороты членамъ** въ роцѣ 1909 зъ надвыжки р. 1908					333.623	—
III.	**Резерва шкôдъ** зъ року 1908 (зъ вôдчисленемъ участи Тов. реасекураційныхъ)					2.654	25
IV.	**Побранй преміи** зъ вôдчисленемъ сторнъ *)			2,420.671	69		
	вôдъ того премія реасекураційна **)			1,060.399	03	1,360.272	66
V.	**Приходъ зъ льокацій капіталôвъ:**						
	1. вôдсотки вôдъ вкладокъ и рах. бѣжучихъ	21.547	68				
	2. купоны вôдъ цѣнныхъ паперôвъ	50.389	25	71.936	93		
	3. чистый доходъ зъ реальностей			21.727	03		
	4. проценты фондôвъ пôдъ I 6, 7, 8			2.736	95	96.400	91
VI.	**Иншй приходы:**						
	1. належитости при полісахъ			33.833	18		
	2. доходъ за таблички			1.656	74		
	3. зыскъ на курсѣ цѣнныхъ паперôвъ:						
	а) дѣйстный за выльосованй паперы	713	—				
	б) книговый	8.011	40	8.724	40		
	4. Рôжнй доходы:						
	а) законный додатокъ для сторожей огневыхъ на Буковинѣ	737	75				
	б) вôдзысканй претенсіи зъ вôдписаныхъ въ р. попер.	566	47				
	в) приходы фонду резервового: *а)* додатки членôвъ . . К. 67.034·94 *б)* звороты зъ вôдшкодованъ . . „ 749·24	67.784	18	69.088	40	113.302	72
	5. участь въ зыску (bonus) за р. 1908 и провізія вôдъ Тов. реасекур. за р. 1909			316.656	51		
	вôдъ того 5% до фонду емер. урядникôвъ зъ зыску вôдъ Тов. реаснкур за р 1908			8.763	50	307.893	01
						4,383.498	96

*) Въ р. 1909 выдано 251.101 полісъ на 265,587.932 кор. обезпеченои вартости, зъ преміею 2,575.955·03 кор., сторновано 17.803 полісъ на 18,920.375 кор. обезпеченои вартости зъ преміею 155.283·34 кор,, остае важныхъ 233.298 полісъ на 246,661.557 кор. обезпеченои вартости въ преміею 2,420.671·69 кор.

**) Въ реасекурацію вôддано 108,635.312 кор. обезпеченои вартости зъ преміею 1,060.399·03 кор., остае на власне ризико 138,026.245 кор. обезпеченои вартости.

Рахунокъ білянсу 31 грудня 1909

Товариства взаимныхъ обезпечень „ДНѢСТЕРЪ“

Ч. п.	Актива:	кор.	сот.	кор.	сот.
1.	Невплаченый капіталъ акційный			—	—
2.	**Готôвка въ касѣ**			43.694	48
3.	**Розпорядимі вкладки** въ институціяхъ банковыхъ и щадничихъ:				
	а) на рахункахъ бѣжучихъ въ Щадници почтовôй, Банку краєвôмъ, центр. Банку ческихъ щадниць и въ Živnostenska banka у Львовѣ	237.893	12		
	б) на вкладкахъ щадничихъ въ Руской Щадници въ Перемышли, въ Банку краєвôмъ, Гал. Касѣ ощадности и Товариствѣ кредитовôмъ „Днѣстеръ“	455.141	19		
	в) на удѣлахъ въ Товариствѣ кредитов. „Днѣстеръ“	1.000	—	694.034	31
4	**Цѣнні паперы** пôсля курсу грошевого $^{31}/_{12}$ 1909	1,154.302	65		
	до того бѣжучі купоны	4.091	67	1,158.394	32
5	**Реальности власні:** ч. к. 199, 200 и 201 М. у Львовѣ	693.700	—		
	вôдписано на амортизацію	13.700	—	680.000	—
6	Векслѣ въ портфелю			—	—
7.	**Фондъ емеритальный урядникôвъ:**				
	а) цѣнні паперы пôсля курсу въ дня $^{31}/_{12}$ 1909 кор. 283.996·40 бѣжучі купоны „ 1.046·83	285.043	23		
	б) книжки вкладкові Рускои Щадници въ Перемышли	23.000	—		
	в) книжка вкладкова Тов. кредит. „Днѣстеръ“	919	97	308.963	20
8	Каса заосмотреня:				
	а) книжка вкладкова Рускои Щадници въ Перемышли	15.000	—		
	б) книжка вкладкова Тов. кредитового „Днѣстеръ“	582	01	15.582	01
9.	Резервовый фонд пенсійный:				
	а) книжки вкладкові Рускои Щадници въ Перемышли	33.000	—		
	б) книжка вкладкова Тов. кредитового „Днѣстеръ“	1.110	12	34.110	12
10.	**Ефекты кавційні аґентôвъ**			235.164	—
11.	Сальда чинні рахункôвъ въ Тов. реасекураційными			50.303	48
12.	**Залеглости въ аґенціяхъ** (нестягнені преміи за полісы)			120.168	55
13.	Пожички громадамъ на сикавки			1.876	—
14.	Переносъ коштôвъ заснованя и орґанізаціи			—	—
15.	Вартôстъ инвентаря по наступившôмъ вôдписаню			—	—
16.	**Задатки на платнѣ урядникамъ**			14.943	—
				3,357.233	47

Ч. п.	Пасива:	кор.	сот.	кор.	сот.
1.	Фондъ основный			—	—
2.	**Фондъ резервовый:** станъ $^{31}/_{12}$ 1909 *)			1,330.813	38
3.	**Фондъ на рôжницю куроу**			11.888	65
4	**Спеціяльный фондъ на звороты**			60.428	14
5	**Резерва преміи** въ вôдчисленьмъ участи Тов. реасекурац.			816.164	—
6.	**Резерва на невыплач. шкоды**			5.381	99
7.	**Резерва спеціяльна**			100.000	—
8.	**Фондъ емерит.** урядникôвъ и слугъ			309.963	20
9.	**Каса заосмотреня**			15.582	01
10.	**Резервовый фондъ пенсійный**			34.110	12
11.	**Надзвычайный фондъ заосмотреня**			41.525	20
12.	**Фондъ запомоговый ювилейный** им. цѣсаря Францъ Іосифа I.			21.149	03
13.	**Рôжні вѣрителѣ** (аґенты за невôдôбрану провізію)			3.943	—
14.	**Кавціи аґентôвъ** и инші			235 164	—
15.	Законный **додатокъ для огневыхъ сторожей** на Буковинѣ			637	75
16.	**Надвыжка** въ рôчного обороту			370 383	—
				3,357.233	47

*) Рахунокъ фонду резервового за рôкъ 1909.

	кор.	сот.	кор.	сот.
Станъ въ кôнцемъ року 1908			1,148.685	62
Прибуло въ роцѣ 1909:				
20% зъ надвыжки білянсовои за р. 1908	90.900	—		
Додатки вôдъ членôвъ	67.034	94		
Зверненй вôдшкодованя	749	24		
Незачисленй членамъ звороты за р. 1908	23.443	58	182.127	76
Станъ въ днемъ $^{31}/_{12}$ 1909			1,330.813	38

Зъужите надвыжки пôсля ухвалы Загальныхъ Зборôвъ зъ 26. мая 1910.

	кор.	сот.	кор.	сот.
Надвыжка білянсова за рôкъ 1909 выноситъ			370.383	—
зъ того призначено:				
1. 20% до фонду резервового по мысли §. 9. б) статута	74.077	—		
2. до фонду пенсійного и Касы заосмотреня по мысли § 51 уст. 2 статута	29.631	—		
3. на звороты членамъ по мысли § 52 статута 10% вôдъ премій заплаченыхъ въ р. 1909	242.067	—		
4. на публичні добродѣйні цѣли по мысли § 29 л) стат. до розпорядимости Рады	2.000	—		
5. а решту до фонду спеціяльного на звороты по мысли § 52 и 17 стат.	22.608	—		

Львôвъ 31 грудня 1909.

Бугальтеръ: **А. Кіякъ.**

ДИРЕКЦІЯ:

Дръ **Евгеній Олесницкій,** Дръ **Стефанъ Федакъ,** **Володимиръ Шухевичъ.**

Комісія Ревізійна:

Емиліянъ Куницкій, **Николай Мельникъ,** **Юліянъ Сѣчиньскій.**

Kolej miejscowa Łupków-Cisna.

Ogłoszenie.

W myśl par. 33 statutu podpisana Rada zawiadowcza kolei miejscowej Łupków-Cisna zwołuje niniejszem

XI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa akcyjnego „Kolej miejscowa Łupków-Cisna“ na dzień 20 czerwca 1910 o godzinie 12 w południe w lokalu krajowego biura kolejowego we Lwowie.

Przedmiotem obrad będą:

1. **Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1909.**
2. **Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej o zamknięciu rachunków za rok 1909.**
3. **Przeznaczenie czystego zysku za rok 1909.**
4. **Wybór 2 członków Rady zawiadowczej.**
5. **Wybór Komisyi rewizyjnej.**

Po myśli postanowień § 35 statutu prawo udziału w Walnem Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcyj, który złoży co najmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie lub filii tego Banku w Krakowie.

Co do akcyj będących w posiadaniu państwa i ciał autonomicznych (kraj, powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucyi finansowej, w której są przechowane te akcye.

Po złożeniu akcyj akcyonaryusze uprawnieni do głosu otrzymają karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Lwów, dnia 28 maja 1910.

Mieczysław Onyszkiewicz w. r.
Prezes Rady Zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

TEATR „URANIA“

w Filharmonii.

Sobota 4, niedziela 5 czerwca 1910

od 4-tej do 10-tej wieczorem

Nadzwyczajny program ostatnich nowości z doborową muzyką kapeli koncertowej „TALIA“.

PROGRAM:

1. **Dżungle w Indyach za Gangesem (przyroda).**
2. **Złamana przyjaźń (prześliczny dramat).** Kasper i Jan zapałali miłością do nadobnej córki gospodarza. Przyjaciele rozchodzą się. Pod wpływem zawiści. Skrucha. Szlachetny Kasper zapomina winy Jana. Epilog.
3. **Coco zostaje z miłości murzynem (humoreska).**
4. **Izabela z Aragonii (film artystyczny).** Antonio Caracciolo szlachcic na zagrodzie, kocha córkę wielkiego pana sąsiednich włości, nie może jej poślubić, bo jest biedny. Udaje się na dwór królewski, by tam znaleść szczęście. Odwaga jego i zachowanie zyskują mu łaski królowej Izabeli. Zostaje ministrem i księciem. Narzeczona Antonia przybywa na dwór królewski. Antonio odtrąca ją teraz. Królowa dowiaduje się o wiarołomnem zachowaniu Antonia, wtrąca go do więzienia. Żal jej jednak byłego ministra, rozkazuje królewskiemu błaznowi, by uwolnił Antonia i przygotował okręt do ucieczki. Zdrada. Epilog.
5. **Polowanie na kaczki (zdjęcie z natury).**
6. **Narodziny i życie motyli (prześliczny film przyrodniczy).**
7. **Modernistyczny sport (farsa).**
8. **Dziecięca ufność (historya ubogiej rodziny, sztuka w 20 obrazach).**
9. **Trzej bracia (arcywesoła komedya).**
10. **W kraju wieczystego lata (film kolorowany).**

Ceny miejsc „TEATRU URANIA“ w Filharmonii.

Loże kor. 3·—, 4·50, 6·—, 7·50 i 9.—. Fotele w lożach kor. 1·50, w parterze kor. 1·—, na II. piętrze 80 hal., na III. piętrze 60 hal., w sobotę 40 hal. Dzieci do lat 10 ciu w parterze i na II. piętrze 50 hal., na III. piętrze 30 hal. Dla młodzieży szkolnej w mundurkach w sobotę 30 hal. wszystkie miejsca parteru z wyjątkiem Nr. 193—282.

Kasa otwarta w dnie przedstawień od godziny 3 po południu.

Zastrzega się prawo zmian w programie. — Za kupione bilety zwraca się pieniądze tylko w razie odwołania przedstawienia. — Programy bezpłatnie.

ROK 1910. **ROK XII.**

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne polskie pismo nutowe, poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Treść pisma w kwartale I. r. b. **Nr. 1.** MONIUSZKO ST. Polonez z op. „Halka“ opracował na fortepian L. Chojecki. JASIEŃSKA L. „Nektar“, Krakowiak. OTTO WŁ „Żal“. Pieśń bez słów. FALL L. Walce z op. „Rozwódka“. — **Nr. 2.** SZOPENOWSKI: CHOPIN FR. Improptu op. 29. MICHAŁOWSKI AL. Etude d' apreés l' Improptu op. 29. — **Nr. 3.** RZEPKO AD. Walce w układzie Wł. Rzepki. OTTO WŁ. Vision, Prelud. PIOTROWSKI M. Mazurek i Polonez, pierwszy utwór Chopina. — W dodatku literackim liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Prenumerując **„Nowości Muzyczne“** oszczędza się wydatku nabywania nut, któtych ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. — Zeszyt okazowy kop. 60.

PREMIA dla rocznych abonentów: a) **bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty** lub **portret Chopina** z obrazu Ary-Scheffera i b) **za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C“ Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego, op. 50.**

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6. — Telefon 143-15.

Agencya na Galicyę: u St. Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Telefon 452. Telefon 452.

Biuro miastowe c. k. kolei państwowej we Lwowie,

pasaż Hausmana l. 9,

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacyach.

Telefon 452. Telefon 452.

Precz z mięsożerstwem!

Kuchnia Jarska

opracował na podstawie długoletniej praktyki

JAN K. CZARNOTA

z Kosowa.

(300 wykwintnych potraw jarskich).

Cena K 2.50, z przesyłą na prowincyę K 3, w oprawie K 3, z przesyłką K 3.50.

Nakładem Księgarni Polskiej Bernarda Połanieckiego we Lwowie.

MOLE!

Fenilin do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach. — Flakon kor. 1·20.

Ziółka antymolowe do przechowania futer. — Pudełko 60 hal.

Papiery antymolowe ochrania od moli futra, suknie, portyery, firanki i meble. — Sztuka 6 hal.

Grylon wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, prusaki i t. p. — Flakon 40 hal.

Mikoton niezawodny środek do tępienia pluskiew. — Flakon 1 kor.

Perski proszek do wygubienia pcheł i t. p. owadów. — Paczka 10 i 20 hal. — Flakon 40 i 60 hal.

JAN IHNATOWICZ

Fabryka we Lwowie Sykstuska 25 i Hetmańska 6.

SKLEPY WŁASNE:

w Krakowie, Sukiennice 20 — w Przemyślu, Mickiewicza 11.

Półn. Niem. Lloyd, Brema

(Norddeutscher Lloyd, Bremen)

Generalna Agentura dla Galicyi we Lwowie: Pasaż Hausmana 9.

Bezpośrednie połączenia przewozowe:



cesarskimi pospiesznymi pocztowymi i parostatkami.

Do Stanów Zjednoczonych Ameryki:

(Nowego Yorku, Baltimore; Galvestonu)

Kanady; Brazylii; Argentyny (Buenos Aires) **Australii; Japonii; Chin etc.**

Bilety kolejowe do każdej stacyi Północnej Ameryki.

Karty okrężne do jazdy „Naokoło świata“.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich udziela i sprzedaje bilety:

Generalna agentura Półn. Niem. Lloydu we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Konkurs.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń Urzędników prywatnych we Lwowie, Zakład ustawowy emerytalny zastępczy, rozpisuje niniejszem **konkurs na posadę zastępcy dyrektora** pod następującymi warunkami:

O posadę ubiegać się mogą kandydaci z ukończonemi studyami akademickiemi w wieku najwyżej do 40 lat; pierwszeństwo mają ukończeni prawnicy z wszystkimi egzaminami i odpowiednią praktyką administracyjną, i ile możności asekuracyjną, między nimi zaś mają pierwszeństwo kandydaci ze stopniem akademickim.

Płaca początkowa roczna 5400 kor. i 600 kor. dodatku osobistego — razem 6000 kor., oraz 2 pięciolecia po 500 kor. a nadto widoki awansu do wyższych rang; służba przez 1 rok prowizoryczna.

Podania wnosić należy najpóźniej do 30 czerwca 1910, do Wydziału centralnego Towarzystwa, Lwów, ul. Kl. Tańskiej 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.